Nr. 282. Poniedziałek, 11 Grudnia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Od dnia 28 listopada do 4 grudnia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Zarazę pyskową u rogacizny: w Monowicach (pow Biała), w Czarny (pow. Pilzno). Swierzb u koni: w Nowosiółkach (pow. Podhajce), w Zborowie (pow. Złoczów). Nadto panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza pyskowa i racicowa: w Babicach i Dworach (pow. Biała), w Dziekanowie (pow. Brzesko), w Zaduszówce (pow. Skałat). Zaraza wąglikowa: w Pysznicy i Kłyżowie (pow. Nisko), w Demeszkowcach (pow. Rohatyn). Zaraza płucna: w Rzendzianowicach, Woli zdankowskiej, Dąbrowce ad Kawęczyn (pow. Mielec), w Męciszowie i Korzeniowie (pow. Ropczyce), w Rzuchowie (pow. Tarnów). Nosacizna: w Ossowcu (pow. Buczacz), w Kalnem (pow. Brzeżany), w Żurawcu (pow. Rawa), w Odnowie (pow. Żółkiew). Swierzb u koni: w Staruni (pow. Bohorodczany), w Trościańcu (pow. Brzeżany), w Kaltwasser (pow. Lwów).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4 grudnia 1882.

Dnia 30 listopada 1882 roku wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część XXVIII dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

Nr. 86. Obwieszczenie c. k. krajowej dyrekcyi skarbu z dnia 6 listopada 1882 l. 59.620 względem zniesienia samoistnego magazynu sprzedaży tytoniu i stempli oraz ekonomatu powiatowego w Krakowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 grudnia.

Tak częste i zwyczajne w innych państwach narzekania wśród rozpraw budżetowych na zachwianie równowagi finansowej i narażenie skarbu na przesilenie, stanowi we Francyi rzecz nową i niespodziewaną. Cała prawica podniosła obawę o przyszłość finansów, legitymiści oświadczyli z tego powodu wprost, że głosować będą przeciw budżetowi, bonapartyści zastrzegli się także, ale z wyraźnem oświadczeniem, że głosować będą za budżetem, bo nie chcą uczynić kroku rewolucyjnego. Jak zawsze tak i tym razem legitymiści byli szczerzy i lojalni, bonapartyści zaś wyrachowani a nawet chytrzy. Taki krok jak odmówienie budżetu pewnieby ich nie zastraszył, gdyby tylko mieli pewność, że zaraz potem upadnie rząd obecny, a z nim i republika. Ponieważ tej nadziei nie ma, więc zastrzegają się przeciw budżetowi, ażeby osiągnąć w kraju ten sam efekt, na jaki legitymiści zakroili, a przytem zachować sobie aureolę legalności i uchodzić nadal za żywioł nie rewolucyjny lecz ocalający społeczeństwo wobec rewolucyi.

Stumilionowy niedobór w budżecie tak wielkim jak francuski nie raziłby jeszcze tak bardzo, gdyby fakt ten, jak powiedzieliśmy, nie zaszedł po raz pierwszy, i to właśnie w chwili, gdy republika stacza tak trudną walkę z rozgałęzioną anarchią. Dwanaście razy uchwalano już budżet za czasów trzeciej republiki i zawsze dotąd słyszano w świecie tylko o cudownym rezultacie gospodarki państwowej, która mimo kolosalnych wydatków na armię, wydaje jeszcze więcej niż każde inne państwo na budowle publiczne i inwestycye, a mimo to wszystko pokrywa potrzeby dochodami normalnemi bez przeciążania opodatkowanych obywateli. Cała ambicya republikanów polegała na tem, że republika wrzekomo prześcignęła nawet cesarstwo w rozwinięciu dobrobytu. Laury zdobyte na polu finansowem i w ogóle ekonomicznem miały olśnić społeczeństwo i zagłuszyć upominanie się o odwet, o wskrzeszenie *gloire* wojskowej, która 4 września 1870 pewnie głównie przyświecała twórcom rewolucyi. Widmo niedoboru stumilionowego musi tedy przejąć trwogą koryfeuszy republiki, bo wśród panujących stosunków społeczeństwo może już zadać im aż trzy fatalne pytania: gdzie jest zapowiedziana *gloire* wojskowa, gdzie się podziały świetne horoskopy ekonomiczne, gdzież wreszcie owe rękojmie porządku i pokoju wewnętrznego, którémi jednano dla republiki klasy posiadające?

Wszystko to nie byłoby jeszcze strasznem, gdyby republika posiadała mężów stanu zdolnych do naprawienia błędów w sposób zasadniczy i trwały, t. j. przez głębiej pojętą i rozległe przeprowadzoną reformę. Ale właśnie tutaj niedobór jest największy i najtrudniejszy do pokrycia. Francya posiada cały legion ministrów zużytych, upadłych wielkości i zdemaskowanych mierności, ale popada w wielkie zakłopotanie już nietylko w razie przesilenia ogólnego, lecz nawet wtedy, gdy wypadnie znaleść odpowiednią osobistość dla jednej teki opróżnionej. Wrogie republice organa nie bez podstawy wołają do republikanów: cesarstwo dało Francyi wielkich wojowników i okryło ją sławą wojenną, królestwo zwróciło jej dobrobyt i wydało cały szereg wieszczów, głębokich myślicieli, genialnych artystów i świetnych mowców, republika zaś trzymała się jako tako dotąd, dopóki wspierały ją osobistości należące do innego obozu, jak Thiers i Mac-Mahon. Prezydent Grevy, urodzony za czasów pierwszego cesarstwa, dojrzał za czasów królestwa, więc właściwie także nie należy do znakomitości wydanych przez republikę. Drżeć ona dziś musi formalnie na wiadomość, że sędziwy naczelnik państwa popadł w jakąś lekką niedyspozycyę! Kredyt Gambetty znacznie upadł, a obok niego nie urósł żaden inny poważny pretendent do prezydentury.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 8 grudnia.

(*R*) Przed otwarciem Rady państwa mnóstwo było pogłosek o zmianach, jakie nastąpić miały w organizacyi klubów parlamentarnych, ale dotychczas nie ziściła się żadna. Klub hr. Coroniniego jeszcze się nie zawiązał. Piętnastu tylko posłów oświadczyło się z chęcią wstąpienia do projektowanego klubu. Mąż o stanowisku tak poważnem, jak hr. Coronini, uprawniony pod każdym względem do widoków sięgających daleko, waha się wystąpić na czele tak szczupłej garstki, zwłaszcza gdy i tym nielicznym ochotnikom, do których grona należy także trzech posłów galicyjskich, trudno się zgodzić na jakikolwiek pozytywny program polityczny. Bez takiego programu zaś trudno liczyć na przystąpienie nowych zwolenników. Większa część posłów dzikich chce znać dokładnie ten sztandar, pod który mieliby się zaciągnąć z poświęceniem swej niezawisłości. Dotychczas więc szczupły zastęp tych, którzy gotowi są zawiązać klub nowy, składa się po wielkiej części z posłów, pod względem politycznym bezbarwnych, a chodzi im głównie o to, że nie należąc do żadnego klubu nie bywają wybierani do komisyj, do których istniejące kluby tylko członków swoich, według raz na zawsze we wzajemnem porozumieniu ustanowionego rozkładu, wybierają.

P. Lienbacher oprócz dwóch swoich kolegów z księstwa Salcburskiego, naśladowców nie znalazł. Mowa jego wczorajsza, w której dopominał się o wynagrodzenie strat, poniesionych w moc ustawy przemysłowej obowiązującej od roku 1859 przez właścicieli realności, do których przedtem przywiązane było prawo do pewnego zarobkowaaia, pokazuje, iż poseł ten coraz więcej niepokoi się o swój mandat poselski i nie przebiera w środkach do odzyskania popularności w swoim okręgu wyborczym, w którym ilość takich, niegdyś zyskownym przywilejem na pewne rodzaje przemysłu

POEZYA LICZB

I.

W życiu mojem — mówi autor pewnej ciekawej, świeżo wydanej książki, z którą może kiedy bliżej zaznajomimy czytelnika — przechodziłem wiele nauk i do niejednej z nich okazywałem widoczne uzdolnienie. Uczyłem się grać na klarnecie, na fortepianie i śpiewać, nauka języków przychodziła mi nadzwyczajnie łatwo, i t. d., bo nie myślę wyliczać moich rozmaitych talentów, chcę tylko powiedzieć, że jeżeli do czego nie miałem najmniejszego pociągu, to do matematyki. Wszelkie cyfry i znaki, plusy, minusy i iksy, kwadraty, koła, styczne, logarytmy i pierwiastki sześcienne, nie mogły na żaden sposób stać się przystępnemi dla mego umysłu. Dodawanie jest jedynem działaniem rachunkowem, które mnie nie przestrasza, dzielenia antypatycznie już nie lubię, a o ułamkach dziesiętnych absolutnie nic wiedzieć nie chcę. Twierdzenie Pytagorasa zapamiętałem tylko dlatego, żem w *Fliegende Blätter* widział rycinę, przedstawiającą tego filozofa na niedzielnej przechadzce ze starą małżonką Hypotenuzą i dwoma synami w mundurach kadetów (*Katheten*), przybyłymi za urlopem w odwiedziny do mamy i taty. Pamiętam także wiersz francuski:

Le carré de l'hypothénuse
Est égal, si je ne m'abuse,
A la somme des carrés,
Sur les autres deux cotés.

Mimo to wszystko jednak, mam głębokie uszanowanie dla cyfr, dla ich filozofii i poezyi

W ogólności cyfry nie używają bardzo miłej sławy, a już co poezyi, to im odmawiają powszechnie. Nazywają je najczęściej suchemi, nudnemi, prozaicznemi, zimnemi. Przeciwko takim oskarżeniom mogłyby one bardzo wiele powiedzieć, a przedewszystkiem powołać się w swej obronie na okoliczność, że w rzeczywistości wcale nie istnieją. Cyfry same w sobie są niczem, są one tylko oznakami liczb, a liczby tembardziej w istocie swojej nie są niczem, bo są tylko formą naszego pojmowania stosunku rzeczy. Czy można sobie naprzykład wyobrazić absolutne, istniejące samo przez się, abstrakcyjne „pięć“? Nie znajdziemy go w całym świecie. Mamy u każdej ręki palec wielki, wskazujący, średni, serdeczny i mały, ale że te wszystkie palce tworzą razem „pięć“ jest to tylko nasze porównawcze pojęcie. Pięciokrotność naszych palców nie wypełnia sobą ani czasu jako jakieś zdarzenie, ani przestrzeni jako substancya, jest zatem w rzeczy samej niczem. Ale pomimo tego niebytu liczb w czasie i przestrzeni, wynalazek ich jest najpiękniejszym tryumfem rozumu ludzkiego, a ich zastosowanie daje nam jedyną, niczem nieobaloną pewność: liczby dowodzą.

To co cyframi wyrazić możemy, jest poznaniem wziętem z rzeczywistości, którego niezmiennej trwałości możemy być pewni. *It is a safe world*, jest to słowo stanowcze, pewne. Co raz zostało policzone, zważone lub zmierzone, to jest pewne przynajmniej z jednej strony, poznane w sposób nie pozostawiający wątpliwości To właśnie jest pięknem w pojęciach sformułowanych cyfrowo, że dają pewność niezachwianą, niepodlegającą zaprzeczeniu, wolną od wszelkiego wpływu namiętności. Co tylko nie może się z taką oczywistością wyrazić, nie może być nigdy apodyktycznie za pewnik przyjętem, może być tylko hypotezą, domysłem, przypuszczeniem, nadzieją nie może rościć pretensyi do miana stanowczej prawdy. Tryumf matematyki wtedy będzie zupełny, gdy ta sama metoda, jakiej ona używa do mierzenia ciał, zastosowaną zostanie analogicznie do badania prawd idealnych. Formuły naturalnie będą musiały być inne, gdyż cyframi wyrażającemi ciężkość, rozmiar i ilość rzeczy materyalnych, nie da się wyrazić to, co nie jest materyalne. Ale metoda czyli jej ścisłość powinna zostać taką samą. Jest tu analogia uderzająca. Logika nie jest niczem innem, tylko arytmetyką rozumu. Wnioskowanie logiczne i reguła trzech opierają się na tych samych podstawach. Każde niedorzeczne zdanie jest umysłowym błędem rachunkowym. Czy powiem że 5 a 3 jest 17, czy też twierdzę że piątek jest dniem nieszczęśliwym. w obu razach źle zrozumiałem wzajemny stosunek rzeczy. Przyczyna i skutek zostają z sobą w tak nieomylnym matematycznie stosunku, jak cyfry wagi i wymiarów ciał. Piątek i nieszczęście nie są jednak w żadnym związku i łączyć je z sobą jest to popełniać błąd większy, niż twierdzić, że 5 łokci i trzy funty czynią 17 godzin. Na nieszczęście niedorzeczność takich błędów rachunkowo-logicznych nie zawsze jest tak uderzającą i łatwą do wykazania jak błędy przeciw zwykłej arytmetyce. Można jednak z pewnością twierdzić, że wszelkie fałszywe twierdzenie opiera się na fałszywej, błędnie wyrachowanej podstawie. W rachunkach cyfrowych sprawdza się to bardzo dokładnie. Najmniejsza niezgodność musi być wyszukana i błąd wykryty, wszelka sprzeczność musi być usuniętą. wiadomo bowiem, że jej w rzeczywistości być nie może, więc błąd być musi. Ale ileż to twierdzeń i poglądów naukowych lub życiowych pozostawiamy w spokoju, choć w nich czujemy rażące, wykluczające się wzajemnie sprzeczności.

Jednym z głównych błędów rachunkowych myśli ludzkiej, jest owo fatalne zdanie: „wszystko jest możliwe“, którem wielu popiera swoje twierdzenia. Matematyka uczy nas jednak, że nie wszystko jest możliwe: dwa razy dwa nie może uczynić pięciu, linie równoległe nie mogą się spotkać, naczynie nie może być mniejsze od przedmiotu, który w niem się znajduje. Przypomnimy sobie anegdotę, która najlepiej okaże błędność podobnych twierdzeń.

— Czy powietrze jest wszędzie? — zapytał nauczyciel w pewnej szkółce wiejskiej.

— Wszędzie — odpowiedział zagadnięty uczeń.

— Rozumiesz dobrze, kiedy jest wszędzie, to jest i tu w szkole?

— Jest.

— A u was w domu?

— Jest.

— A w naszym ogrodzie?

— Jest — odrzekł pojętny uczeń.

— Bardzo dobrze. A u was w piwnicy, czy jest także?

— Nie ma — odparł *discipulus* stanowczo.

— Powiedziałeś przecież, że jest wszędzie — rzekł nauczyciel, zadziwiony nierozgarnięciem umysłowem ucznia, który tak prostej rzeczy nie rozumiał — jeżeli wszędzie, to i w piwnicy. Odpowiadaj rozumnie. Jest powietrze u was w piwnicy?

opatrzonych domostw była istotnie nierównie większa, niż w innych krajach koronnych. Rezolucya, którą p. Lienbacher zaproponował, nie może odnieść innego skutku, jak ten tylko, że u naiwniejszych między wyborcami chwilowe obudzi iluzye. Broń to jest zawodna i krucha. Wytrawni mężowie polityczni nie używają jej nigdy. Ponieważ jednak wspomniałem o mowie p. Lienbachera, nie mogę pominąć ustępu o owej wolności na podstawie germańskiej idei o prawach korporacyjnych, którą mowca przeciwstawił romańskiej idei o wolności indywidualnej. Znana jest w Niemczech cała szkoła, która zbawienie nowoczesnego społeczeństwa upatruje w nawrocie do średniowiecznych idei. Są to albo mgliste mrzonki albo podstępne hasła. Kto sobie z jednej strony przedstawi owoczesne miasta, opasane wałem obronnym, z ich bractwy i cechami, i z ówczesną karnością społeczną, opierającą się co krok o powagę kościoła, ówczesne karkołomne drogi handlowe a przy nich burgi rycerskie, jak gniazda drapieżnych sępów, obok tego zaś przedstawi sobie społeczeństwo dzisiejsze i dążności, które nim kierują, ten nie uwierzy, żeby treść nowoczesnego życia dała się zawrzeć w formach dawno porzuconych. Trudno wiedzieć, czy p. Lienbacher i jego przyjaciele polityczni taką wiarę mają, ale każdego musiało to uderzyć, że poseł ten, który występując z klubu ks. Liechtensteina powoływał się na plemienne swoje uczucie, w pierwszem przemówieniu znowu potrącił strunę wrzekomej germańskiej tradycyi.

Przeciwnie stronnictwo lewicy, które już się skłaniało do podniesienia sztandaru narodowego i przybrania roli orędownika zagrożonej nibyto niemieckości, zdaje się, iż się rozmyśliło i wnioskiem swym, w tajemnicy przygotowanym a z prozopopeją wniesionym, przeszło na grunt reformy socyalnej. Najważniejsze i najpraktyczniejsze z tych reform już rząd ujął w swe ręce i lewica spóźniła się ze swą inicyatywą. Co do innych zażądanie parlamentarnej ankiety brzmi, jak gdyby wyznanie, że stronnictwo chciałoby coś zrobić, ale nie wie jak się wziąć do tego i samo sobie nie ufa. Wszelako rząd może cieszyć się z tego, że na drodze, na którą sam wstąpił, spotyka dobre chęci ze strony tej partyi, która z niepojętym uporem marnowała dotychczas na bezowocną negacyę niezaprzeczenie znakomite siły, jakie w swoim łonie posiada. Jeżeli lewica wytrwa w tym kierunku i zechce szczerze pracować około pospolitego dobra, będzie to nietylko tryumfem dla obecnego rządu, który od początku zapraszał do wspólnej pracy wszystkie parlamentarne stronnictwa, będzie to zadatkiem polepszenia materyalnych stosunków w całem naszem społeczeństwie, a już sama ta praca, sam ten zwrot ku praktycznym celom przywróci parlamentowi w oczach ludności ten urok i tę powagę, bez której on obejść się nie może.

Pogłoska, która dosyć znajdowała wiary, jakoby hr. Hohenwart miał się usunąć od życia parlamentarnego i przyjąć wysoką administracyjną posadę, także się nie sprawdziła. Wiadomo, że hr. Hohenwart był jednym z najznakomitszych namiestników w monarchii. Nawet przeciwnicy polityczni oddają mu pod tym względem słuszność. Nic więc niebyłoby w tem dziwnego, gdyby pragnął powrócić do pierwotnego swego zawodu. Ale przemagało w nim zawsze uczucie powinności wobec zasad, których jest wyznawcą. Nie ma w Austryi męża, któryby potrafił zastąpić hr. Hohenwarta na tem stanowisku, które on teraz zajmuje.

Rada państwa.

(*CCXLVI posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń,** 9 grudnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 minut 15.

Nowo wybrany pos. Nakicz składa przyrzeczenie na konstytucyę. Stowarzyszenie chłopów w Górnej Austryi petycyonuje o niewydzierżawianie podatków spożywczych po wsiach, a pobieranie ich przez organa skarbowe sposobem umowy z gminami; niemiecko-narodowe stowarzyszenie mieszczan i chłopów powiatu Braunau w Czechach o zniżenie podatku budynkowego; niektóre petycye odnoszą się do noweli przemysłowej.

Izba przystępuje do porządku dziennego, na którym znajduje się naprzód drugie czytanie projektu o prowizoryum budżetowem na pierwsze trzy miesiące roku przyszłego. Sprawozdawca komisyi budżetowej, pos. Henryk Clam zdaje sprawę, wnosząc o przyjęcie projektu, który też uchwalono bez dyskusyi.

Następuje ciąg dalszy dyskusyi ogólnej nad nowelą do ustawy przemysłowej.

Pos. Wurm omawia wady ustawy przemysłowej z r. 1859 i na podstawie petycyj i innych wyrazów opinii sfer interesowanych dowodzi, że upadek drobnego handlu i przemysłu rozpoczął się z chwilą zniesienia dawniejszych ustaw. W skutek nieograniczonej konkurencyi, która zapanowała wraz z ustawą z r. 1859, otworzyło się pole wszelkiej szarlataneryi, humbugowi, a nawet oczywistemu oszukaństwu, a nastało zubożenie i ubezwładnienie stanu średniego. Zasady noweli niniejszej odpowiadają potrzebie podźwignięcia przemysłu; ztąd mowca za nią głosować będzie.

Zapisali się jeszcze do głosu pp. Skarszewski i Jul. Czerkawski. Przerwano jednak rozprawy nad nowelą, a to dla dokonania wyborów uzupełniających do rozlicznych komisyj; poczem znów je podjęto.

Pos. Alojzy Lichtenstein, wyłuszczając pobudki, dla których głos zabiera, między innemi powiada: Zabieram głos dla tego także, aby wynurzyć radość, że konserwatyści wstąpili tu na właściwą drogę, na której nie rozminą się z sukcesem. Dopóki bowiem walka, którą nam konserwatystom z liberałami staczać przychodzi, ograniczała się na pole religijne i ściśle polityczne, niemogliśmy spodziewać się, że dożyjemy końca jej. Na polu ekonomicznym natomiast obie strony muszą z wyżyn teoryj swych zstąpić na otwarte pole życia przemysłowego ludu, a na tem polu, zdaje mi się, konserwatyści dosyć szybko mogą sprowadzić decyzyę i doczekać się owoców zwycięstwa. Jest to bowiem pole, na ktorem stanowiska nieprzyjaciela są jak najgorsze, gdyż z fałszywych doktryn jego wypłynęły niepowodzenia w praktyce. A gdy nieprzyjaciel tu będzie odparty, będzie musiał cofnąć się na całej linii. (*Bardzo słusznie! z prawicy*). Przechodząc do rzeczy samej, mowca powiada: Nowela niniejsza w głównych postanowieniach swych oznacza stanowczy i pocieszający postęp. Podział procederów na trzy kategorye odpowiada rzeczywistym potrzebom i faktycznemu stanowi rzeczy. Stowarzyszenia przymusowe i dowód uzdolnienia są nietylko nieodzownemi warunkami podtrzymania i ukrzepienia stanu rzemieślniczego, lecz i życzeniem jego. W szczegółach jednak komisya zbyt wielkie poczyniła ustępstwa mniejszości swej tchnącej szkołą manczesterską i liberalno-biurokratycznym zapatrywaniom organów rządowych. Nie czynię jej z tego zarzutu, albowiem powodowała się chwalebnym zamiarem doprowadzenia rzeczy na pewne do skutku i z góry oświadczam, że głosować będę ostatecznie za całym projektem bez zmiany gdybym widział, że dla jakichbądź zmian mógłby upaść cały projekt. Niebezpieczny jest przepis, że minister handlu ma sposobem rozporządzenia ustanowić, które procedery uważać należy za rzemieślnicze. Ministerstwa są ułomne i znikome. Gdyby nastało ministerstwo liberalne jestem przekonany, że korzystając z tej władzy swej, zniosłoby na nowo większą część korzyści nadanych tu stanowi rzemieślniczemu. Przepis ów przeto najlepiej poprostu opuścić. Dalej nie godzę się na przepis, że świadectwo szkolne ma starczyć za świadectwo terminatorskie i za praktyczne wykształcenie w zawodzie. Mojem zdaniem powinnoby świadectwo szkolne starczyć tylko za świadectwo terminatorskie, a nie zarazem za stosowne wykształcenie w praktyce procederu. Mowca wylicza jeszcze szereg drobniejszych wad, poczem wypowiadając czego się spodziewa po noweli, polemizuje z mowcami z lewicy, szczególniej zaś z pos. Sochorem, którego przemówieniem bardzo długo się zajmuje i któremu wytyka po części ogromną przesadę, po części wysnuwanie fałszywych wniosków z trafnych założeń. W tej części mowy swej pos. Liechtenstein między innemi powiada: Nazwano nowelę dziełem cząstkowem; my ją też tak pojmujemy, ale zarazem uważamy ją za nagłą i zupełnie odpowiednią czasom naszym, jak naprzykład są pierwsze prace ratunkowe i budowle ochronne w czasie wielkiej powodzi, po których dopiero uregulowanie rzek i zalesienie gór zajmuje aż przyszłe pokolenia. Nie łudzimy się, że potrzeba tylko tej noweli, aby podźwignąć rzemiosła na nowo. Wiemy bardzo dobrze, że rany zadane rzemiosłom są głębokie; szybko je zadano, a długo leczyć je wypadnie, a nowela niniejsza jest tylko pierwszym badaniem, aby temi ranami nie upłynęła wszystka krew z ciała. Jedna jest ważna zaleta noweli, że nadaje rzemiosłu początek samorządu w własnej dziedzinie. Mowca kończy słowy następującemi: Jestem uradowany, że dzięki komisyi i znakomitemu przewodniczącemu jej i dzięki rządowi cośkolwiek się stało dla rzemieślników, dla 45 prot. ludności naszej; ale widzę też najzupełniej jasno, że musi stać się coś dla robotników, dla pomocniczych sił przemysłu fabrycznego i to bez zwłoki. (*Brawo! brawo! z prawicy.*) Dumny jestem, że rządowi i stronnictwu konserwatywnemu przypadła inicyatywa w kwestyi rzemieślniczej; ale, panowie, powinniśmy nie wypuszczać z ręki owej dalszej zasługi, żeby robotnikom przemysłu fabrycznego także dopomódz. Niektórzy panowie z tamtej strony Izby, którzy byli gorliwymi rzecznikami wolności przemysłowej, dziś jednak za ustawą niniejszą głosować będą, spotkają się z bardzo naturalnym, acz niesłusznym w niektórych wypadkach zarzutem, że czynią to z obawy przed teraźniejszymi, a więcej jeszcze przed przyszłymi wyborcami swymi, przed pięciozłotowcami. Spieszmy tedy uczynić zadość robotnikom, aby nas konserwatystów nie pomawiano, że troszczymy się tylko o te klasy ludu, które posiadają prawo wyborcze. Jeśli liberały nie odmawiają rzemieślnikom rzeczywiście tego, co przyznać im są zniewoleni i co bez nich także — bądźcie przekonani — nadaneby im było, okażmy się my konserwatyści użytecznymi dla robotników, zanim jeszcze potrzebujemy ich przy urnie wyborczej. (*Oklaski z prawicy. Wielu posłów winszuje mowcy.*)

Pos. Löblich zapatruje się na rzecz ze stanowiska dwu życzeń przemysłowców. Jak to już nadmienił preopinant, sprawa klasyfikacyi procederów ma być powierzona dobrej woli lub samowoli ministra handlu. Przemysłowcy życzą sobie, żeby klasyfikacya ta była objęta już ustawą. A jeśli w innych krajach istnieje już zestawienie procederów rzemieślniczych, tak n. p. w Niemczech od 20 lat, to można pewnie przypuścić, że i u nas możnaby objąć je ustawą, obejmującą zresztą już zestawienie procederów wymagających konsensu. Drugie życzenie jest, aby zachowano w ustawie przepis o stowarzyszeniach przymusowych. W Niemczech ustawa przemysłowa zrobiła *fiasco*, bo zaprowadziła dowód uzdolnienia bez stowarzyszeń przymusowych, a stowarzyszenia wolne nie potrafiły spełnić swego zadania. Przeciwnicy życzeń przemysłowców powołują się wprawdzie w tym względzie na Izby handlowe; ale, jakkolwiek opieka nad przemysłem należy do programu tych korporacyj, przemysłowcy nigdy jeszcze pomocy od nich nie doznali; owszem dolno-austryacka Izba handlowo przemysłowa zawsze nieprzyjaznie była usposobiona dla drobnego przemysłu. (*Prawda! prawda! z prawicy*). Wolne stowarzyszenia nic nie zdziałają, bo trudno wymagać od 30 lub 40 członków, aby ponosili ofiary dla całego stanu, z których pożytek przypadłby także niečłonkom. Równe prawo, równe obowiązki niech będą. Dopłacać na utrzymanie szkół zawodowych, wpływać na sprawy terminatorskie mogą tylko stowarzyszenia przymusowe. Pewnego ważnego punktu nikt jeszcze nie dotknął. Otóż pragnę, aby i przemysłowi kupieckiemu coś się dostało z ustawy. Mówią tu wprawdzie, że trudno przeprowadzić w kupiectwie dowód uzdolnienia; przy dobrej woli znalazłyby się i na to sposoby. Ale prawda, że wtedy potrzeba poprawek; i dlatego to tak przykro mi było dowiedzieć się, że poprawki mają być nie dopuszczone, by uchwalić ustawę przed Bożem Narodzeniem. Przemysłowcom nic na tem nie zależy, czy ustawa będzie uchwalona przed Bożem Narodzeniem, czy po Bożem Narodzeniu; im chodzi o to, aby ustawa była dobra. Oświadczam przeto w własnem imieniu i w imieniu stanu przemysłowego, że głosować będę za dyskusyą szczegółową, że atoli spodziewam się, iż w niej uwzględnione będą poprawki, które sejmik przemysłowy uchwalił jako absolutnie konieczne.

Tu na wniosek pos. Tonklego zamknięto dyskusyę ogólną. Przeciw noweli nikt już nie jest do głosu zapisany. Zabiera głos pos. Schönerer i powiada: Stwierdzam, że większość pozwoliła mówić reprezentantom wszystkich stronnictw, tylko nie tego, które jest reprezentowane przez pos. Fürnkranza i przezemnie. Nie wezmę przeto udziału w wyborze mowcy generalnego. Pos. Fürnkranz oświadcza, że z tej samej przyczyny nie weźmie w wyborze udziału.

Mowcą generalnym wybrany pos. Mieroszowski zaznacza, że nowelę tę uznano za rzecz niepolityczną, że i lewica brała w komisyi udział w obradach tak żywy, iż komisya przychyliła się do wielu jej poprawek. Co się tyczy zasad noweli, ograniczenie wolności przemysłowej jest życzeniem wymuszonem tak bez wyjątku, że Izba nie może sprzeciwiać się mu. Zarzut, że nowela jest reakcyjną, jest niesłuszny, bo gdzież to projekt ten zrywa z zdobyczami i nabytkami z czasów nowszych? Czyż pozbawia się tu kogo wolności i równości wobec prawa? Trzy są zasadnicze przepisy noweli: podział procederów na trzy kategorye, dowód uzdolnienia i stowarzyszenia przymusowe. Podziałowi zarzucono, że jest niewłaściwy, bo pomija fabryki. Ależ definicyi fabryki nie ma jeszcze w żadnej ustawie, a ponieważ nie ma definicyi, przeto też nie można wydawać przepisów dla fabryk. Co do dowodu uzdolnienia jedni zarzucają, że nie ma celu, drudzy, że stwarza monopol. Jeśli nie ma celu, dla czegożby odmawiać go owym tysiącom, którzy go żądają? Tym zaś, którzy widzą w nim nieszczęśliwy monopol, odpowiedzieć trzeba, że ustawę tę wydaje się *pro futuro*, nie *pro praeterito*, że przeto z dzisiejszych przemysłowców monopol ten nikogo nie pokrzywdzi, a w przyszłości kto będzie miał ochotę pracować, także robotę znajdzie. Precedensem stowarzyszenia przymusowego są Izby handlowe, w których skupieni są ludzie najróżnorodniejsi, a których jurysdykcyi każdy się poddaje. Jurysdykcyi wolnego stowarzyszenia niktby się nie poddał. Mowca przekonany, że komisya wniesie także resztę projejektu rządowego w formie osobnych ustaw do Izby. Głosować będzie za nowelą, bo woli, żeby przemysłowcy odbywali procesye z chorągwiami kościelnemi, niż żeby biegali z czerwonemi sztandarami.

Na tem przerwano obrady.

Prezes ogłasza rezultat wyborów uzupełniających, dokonanych na początku posiedzenia. Z naszych posłów są wybrani: do komisyi legalizacyjnej pos. Krasicki; do komisyi ekonomicznej pos. Klucki; do komisyi do spraw nietykalności poselskiej pos. Potocki; do komisyi wodnej pos. Stadnicki; do komisyi edukacyjnej pos. Zatorski.

Z ministerstwa obrony krajowej wniesiono projekt ustawy o poborze rekruta w r. 1883.

Pos. Hallwich i towarzysze interpelują ministra handlu w sprawie rokowań z rządem węgierskim co do zniesienia wolnych okręgów portowych riekańskiego i tryesteńskiego.

Koniec posiedzenia o godź. 3 min. 5. Następne w poniedziałek.

— Nie ma — powtórzył chłopiec z przekonaniem.

— Pójdziesz klęczeć!

Skazany poszedł szlochając, ale że w głowie pomieścić mu się to nie mogło, więc pomimo obawy, że narazić się może na sroższą karę, zapytał:

— Jakże ma być, proszę pana profesora, kiedy u nas nie ma piwnicy.

Wróćmy do liczb.

Sprawiedliwość, to najwyższe pojęcie etyczne, jest moralną równowagą, a zatem stosunkiem liczebnym. Nie mielibyśmy pojęcia nieskończoności i wieczności, bo leżą one po za obrębem doświadczenia, gdyby nasz umysł liczb nie wymyślił. Ale gdy człowiek zaczął liczyć najprzód palce u ręki, a potem owce w swojem stadzie, gdy coraz więcej czynił liczebnych porównań i kombinacyj, zrozumiał, że do każdej cyfry można w myśli coś dodać i że nie ma żadnej przyczyny, aby ten proces myśli mógł kiedyś ustać. Tak powstało pierwsze pojęcie nieskończoności. Pojęcia o przejawach ustroju świata, o wieczności praw przyrody nie osiągnęlibyśmy nigdy, gdybyśmy się nie nauczyli cyrklami, miarami i wagami ujmować zjawisk, które mamy przed oczyma, w stanowcze i niezmienne cyfrowe stosunki.

Cały nasz pogląd na ekonomię życie zawdzięczamy naszym obserwacyom liczebnym, im winniśmy że pojmujemy tak skomplikowaną a tak harmonijną ścisłość w ustroju całego świata. Weźmy tylko parę przykładów. Pragniemy mieć wyobrażenie o potędze siły produkcyjnej w przyrodzie, więc liczymy, że jedno ziarno wydaje 10 kłosów, a w każdym kłosie jest ziarn 80. Zasiany płód jednego ziarna wydałby w drugim roku 640.000, w trzecim 51 miliardów ziarn. A cóż powiedzieć o płodności maku, który odrazu wydaje 32.000, lub tytoniu, który rodzi 360.000 ziarn z jednego. Pyłki nasienne roślin są tak drobne, że setki ich dopiero złożyłyby wielkość łebka szpilki, 47 miljonów wymoczków koralowych waży gran jeden. Na każdym calu kwadratowym powierzchni naszego ciała znajduje się 2800 porów, z przewodami włoskowatemi długiemi przeciętnie po 7 cali, mamy więc na sobie 28 mil angielskich tych naczyń. Pokład bazaltu, stanowiący jedną z warstw naszej skorupy ziemskiej, według obliczeń Fischera musiał stygnąć 350 milionów lat. Jądro komet, stanowiące część ich najgęstszą, jest tylko dziewięć razy gęstsze od powietrza, jakie pozostaje w naszych maszynach pneumatycznych, gdy dalej działać już nie mogą, a warkocz komety jest jeszcze dziesięć bilionów razy rzadszy. Wszędzie spotykamy liczby, działające na wyobraźnię ogromem albo nieskończoną małością. Cokolwiek mierzymy: rozmiar, gęstość, czas, obroty, wszędzie spotykamy cuda i tylko dzięki liczbom pojmujemy tę cudowność. Temu potężnemu narzędziu myśli zawdzięczamy najważniejsze odkrycia ludzkiego genjuszu. Za pomocą siatki idealnych linij nakreślonych na powierzchni ziemi, możemy się oryentować w każdym jej punkcie; za pomocą stopni i kątów zapuściliśmy sondę w inne, dalekie światy, które oku człowieka, nie umiejącego władać cyframi, przedstawiają się tylko jako błyszcząca ozdoba niebieskiego stropu, a dla tego kto umie liczyć są szeregiem cudów. Obliczać, że te blade mgławiska są myriadami gwiazd, mierzyć szybkość, z jaką nam światło wiadomość o ich istnieniu przynosi, rozkładać drogę mleczną na zbiorowisko światów, znaczy to modlić się liczbami.

Na naradzie członków prawicy, należących do komisyi przemysłowej, w której wziął także udział p. minister handlu br. Pino, uchwalono nie dopuścić do jakichkolwiek zmian w ustawie przemysłowej. P. minister oświadczył się przeciw wymaganiu dowodów uzdolnienia od drobniejszych rękodzielników.

Komisya kolejowa obradowała onegdaj nad projektem rządowym o przedłużeniu na dalsze dwa lata prawomocności uchwały, zezwalającej na pewne ulgi dla przedsiębiorców kolei lokalnych. Referent p. Kozłowski wniósł przyjęcie przedłożenia rządowego Dep. Schwab żądał, aby tego rodzaju koncesye były udzielane tylko osobom zasługującym na szczególne zaufanie, i aby koncesyonowane tylko takie koleje lokalne, które nie zagrażają konkurencyą liniom głównym, w przeciwnym bowiem razie te ostatnie będą zmuszone do zawierania między sobą kartelów, co może przynieść tylko szkodę ogólnym interesom. P. minister handlu br. Pino zapewnił, że rząd bada skrupulatnie kwalifikacye koncesyonaryuszów i wchodzi w stosunek tylko z ludźmi zasługującymi na pełne zaufanie. Koncesye są udzielane wyłącznie tylko na budowę takich linij lokalnych, które nie grożą wprowadzeniem zamętu w ogólny ruch kolejowy. Jednakże i tutaj są pewne granice, gdyż znajdują się w Austryi okręgi, gdzie obrót tak jest ożywiony, że wszelka konkurencya może być tam tylko pożądana. Poseł Rieger podniósł potrzebę ostrożnego zastosowywania ustawy o kolejach lokalnych, aby nie wytworzyć konkurencyi na szkodę kolei subwencyonowanych przez państwo. Na to oświadczył p. minister handlu br. Pino, że wszystkie tego rodzaju obawy są nieuzasadnione, gdyż rząd przed udzieleniem koncesyi zasięga zawsze opinii sąsiednich kolei i uwzględnia należycie umotywowane protesty. Dep. Weeber pragnie, aby przy koncesyonowaniu kolei lokalnych nie zezwalano na wydawanie obligacyj pierwszeństwa, lecz tylko na akcye pierwszeństwa. P. minister br. Pino odpowiedział na to, że w nowej ustawie o kolejach lokalnych, którą rząd przygotowuje, i z powodu której traktuje obecnie z ministerstwem wojny i innemi interesowanemi ministerstwami, uczyniono zadość temu życzeniu dep. Weebera. Rząd zresztą dotychczas tylko przy takich kolejach lokalnych zezwalał na wydawanie obligacyj pierwszeństwa, które dawały pewność, że będą mogły płacić procent od obligacyj. Dep. Fürth twierdził, że spekulacya dosięgła już kolei lokalnych i to w sposób mogący wydać złe następstwa, zalecał więc jak największą ostrożność, i postawił wniosek prolongowania dotychczasowej ustawy tylko na rok jeden. Po przemówieniu p. ministra handlu, komisya przyjęła przedłożenie rządowe i wybrała referentem pana Kozłowskiego.

Komisya kodeksu karnego przekazała dep. Lienbacherowi referat o zaprowadzeniu sądów wyjątkowych w Dalmacyi, zaś dep. Koppowi poleciła przerobienie w sposób jasny i dokładny §. 28 ustawy prasowej o wiarogodnych sprawozdaniach z obrad ciał parlamentarnych. Na żądanie kilku członków komisyi, ażeby rząd przedłożył materyały dla obrad nad wnioskiem w sprawie odszkodowania niewinnie zasądzonych, oświadczył p. minister Prażak, że sądy wyższe nadesłały już sprawozdania, które będą oddane do dyspozycyi komisyi.

Na onegdajszem posiedzeniu klubu czeskiego dr. Mattus przedłożył i umotywował wniosek domagający się urządzenia samoistnych Izb przemysłowych i rewizyi ustawy z r. 1868 o Izbach handlowych i przemysłowych. Wniosek ten ma być przedłożony już na jednem z najbliższych posiedzeń Izby deputowanych, gdyż, jak telegrafują do *Politik*, przywódcy prawicy uchwalili jednogłośnie zalecić go klubom do przyjęcia.

Klub hr. Coroniniego ukonstytuował się onegdaj. Ponieważ pozostają jeszcze do załatwienia niektóre formalności, klub ten zatem dopiero za dni kilka wystąpi na arenie parlamentarnej i zawiadomi urzędownie inne kluby o swojem istnieniu. Równocześnie też ma ukazać się program nowego klubu. Według informacyi dzienników wiedeńskich program ten położy nacisk na potrzebę kierowania się we wszystkich sprawach austryacką ideą państwową, utrzymania zgody z wszystkiemi narodowościami i wstrzymania się od wszelkiej frakcyjnej opozycyi a wreszcie podniesie niezawisłość swoją od rządu. Na pierwszem posiedzeniu nowego klubu byli obecni między innymi pp. Kułaczkowski i Kowalski. Klub liczy dotychczas 19 członków.

Koło polskie wybrało do komisyi parlamentarnej pp. dr. Grocholskiego, ks. Czartoryskiego, dr. E. Czerkawskiego, barona Bauma i Smarzewskiego.

SPRAWY MONARCHII

Jak już wiadomo, *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłosił nowy podział armii, nazwiska generałów mianowanych komendantami korpusów, oraz instrukcye i przepisy zostające w związku z nowym podziałem armii.

Komendant korpusu jest najwyższym dowódcą w swym terytoryalnym okręgu wojskowym; jemu podlegają wszystkie władze wojskowe, komendy, wojska i zakłady wojskowe, tudzież wszystkie te osoby, które przebywając w jego okręgu należą do związku wojskowego. Komendanci korpusów, tudzież komendant wojskowy w Zadarze (Zara) podlegają bezpośrednio ministerstwu wojny.

We wszystkich sprawach swego zakresu służbowego, które wymagają współdziałania władz politycznych, komendy korpusów w królestwach i krajach reprezentowanych w radzie państwa korespondują wprost z właściwemi władzami krajowemi. W krajach korony węgierskiej komendy korpusów korespondują wprost z król. węgierskiemi ministerstwami zaś 13 komenda korpusu z król. kroacko-sławońskim rządem krajowym.

Ponieważ Węgry, Czechy i Galicya podzielone są na kilka okręgów terytoryalnych, więc w szczególnych okolicznościach zajść może potrzeba jednolitego prowadzenia dowództwa. W wypadkach wymagających wystąpienia siły zbrojnej w większym rozmiaze udzielonem będzie miał komenderujący generał w Buda-Peszcie prawo dyspozycyi militarnej także co do wojsk 5, 6 i 7 korpusu, zaś komenderujący generałowie w Pradze i we Lwowie będą mieli równe prawo dyspozycyi nad wszystkiemi w Czechach, względnie w Galicyi, konsystującemi wojskami. Komenderujący generałowie w Pradze i we Lwowie mają w szczególności obowiązek przedsiębrać wszelkie środki w celu strzeżenia, zamknięcia, a ewentualnie obrony granic państwa, a to także w zakresie 9, względnie 1 korpusu. Co się tyczy wyćwiczenia i dowództwa wojsk w wyższem znaczeniu, udzielonem zostaje komenderującym generałom w Buda-Peszcie, Pradze i we Lwowie ograniczone czysto militarne prawo inspekcyi wojsk 5, 6 i 7, względnie 9 i 1 korpusu.

Komenderującym generałom, jak również komendantowi 14-tego korpusu i komendantowi wojskowemu w Zadarze dodani zostają generałowie jako „zastępcy" lub „przydzieleni do służby".

Sprawy wojskowych komend terytoryalnych dzielą się na a) wojskowe, wojskowo-administracyjne, techniczno-administracyjne, b) ekonomiczno-administracyjne i kontrolne. Dla załatwienia spraw wojskowych ustanawia się oddział wojskowy, zaś do spraw ekonomicznych intendanturę korpusu i organa pomocnicze. Zwierzchnikami tych oddziałów i organów pomocniczych są: szef sztabu generalnego, szef intendantury, dyrektor artyleryi, szef inżynieryi, referent sprawiedliwości, naczelny lekarz i kapelan wojskowy.

Komenda korpusu przeprowadza mobilizacyę wszystkich znajdujących się w obrębie terytoryalnym wojsk i zakładów wojennych. Na czas stosunku mobilizacyjnego zastępuje komendę korpusu w jej siedzibie urzędowej stała komenda wojskowa, która rozpoczyna swoją urzędową czynność po wymarszu komendy korpusu i podlega bezpośrednio ministerstwu wojny. Wojskowa komenda terytoryalna w czasie wojny stara się głównie o wyćwiczenie wojskowe rezerw zapasowych i o zaspokojenie wszystkich potrzeb zmobilizowanej armii.

Wojska, które mogą być wysłane na plac boju, już w czasie pokoju są podzielone na dywizye piechoty i kawaleryi. Komenda dywizyi podlega bezpośrednio tej komendzie korpusu, w której okręgu dywizya jest rozlokowana. Komendantem dywizyi jest generał-porucznik.

W czasie pokoju wojska jednej broni, lub oddziały różnych broni mają być połączone w brygady pod komendą generała. Brygady te odpowiednio do swojego składu mają nazwę brygad piechoty, kawaleryi lub brygad górskich, nie posiadają jednak własnego administracyjnego zakresu działania. Komendantami brygad są generał-majorowie. Brygady piechoty i górskie podlegają swoim przełożonym komendom dywizyjnym, brygady zaś kawaleryi we wszystkich szczegółowych wypadkach komendom brygad piechotnych i górskich, bezpośrednio zaś komendom terytoryalnym.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z sejmu pruskiego.)

W Izbie niższej sejmu pruskiego toczyła się zajmująca rozprawa nad wnioskiem w przedmiocie wynagradzania przez państwo osób skazanych mylnym wyrokiem. Wnioskodawca dep. Philips uzasadniał wniosek swój faktami, które, zdaniem jego, niezbitym są dowodem, że częstokroć, nawet w czasach najświeższych, osoby zupełnie niewinne nietylko były pociągane do odpowiedzialności karnej, ale nawet skazywane na długoletnie ciężkie więzienie. Fakta te budzą w sercach ludności powątpiewanie o sprawiedliwości i sumienności sądów i sędziów, potrzeba zatem przestrzegać pewnych środków ostrożności a krzywdę wyrządzoną nieumyślnie, złagodzić stosownem wynagrodzeniem.

Sekretarz stanu Schelling nie godzi się na wywody dep. Philippsa. Mowca wie tylko o 4 wypadkach, w których zapadł wyrok niesprawiedliwy. Przeciw wnioskowi samemu przemawiają, zdaniem p. Schellinga, ważne momenta. Przyjęcie zasady wynagradzania rzekomych krzywd, może pewne osobistości zachęcić do rozmyślnego podawania się w nieskończone podejrzenie, aby później skorzystać na wynagrodzeniu. Trudno też w każdym wypadku o formalny dowód niewinności oskarżonego. Dlatego mowca jest stanowczo przeciwnym wnioskowi.

Dep. dr. Reichensperger przemawia za wnioskiem, zbijając wywody p. Schellinga. Mowca dowodzi, że choć nie można złożyć formalnego dowodu na niewinność oskarżowanego, to sąd mimo to nie ma prawa uważać go winnym. Oskarżony tak długo uchodzi za niewinnego, dopóki nie ma niezbitych dowodów jego winy.

Zdaniem dep. Petersona zastosowanie tej zasady w praktyce, napotka na nieprzezwyciężone trudności.

Dep. Frohme żądał zastosowania tego wniosku przedewszystkiem w procesach politycznych.

W imieniu Koła polskiego oświadczył poseł Czarliński, że Polacy będą głosowali za wnioskiem, który z serdeczną przyjęli sympatyą. Procesy polityczne z lat 63 i 64, wytoczone Polakom rzekomo skompromitowanym, najlepszym są dowodem, że reforma na polu sądownictwa bardzo jest na czasie. Aby przezwyciężyć trudności redakcyjne, dobrze będzie oddać wniosek celem bliższego rozpatrzenia się osobnej komisyi.

Izba przekazała wniosek komisyi złożonej z 14 członków.

(Ludwik Blanc.)

Telegram paryski doniósł krótko że d. 6 b. m. zmarł w Cannes w 70 roku życia Ludwik Blanc. O działaniu i życiu tego trybuna-ludowego powiedzieć można, że mimo najlepszych chęci, któremi był przejęty, mylił się przez cały życie w wyborze środków, które miałe prowadzić do uszczęśliwienia uboższych klas ludności francuskiej. Jest on mimowiednym twórcą nowoczesnego socyalizmu, lubo nie przypuszczał nigdy, że teorye jego doprowadzą do tak smutnych konsekwencyj. Nie tu miejsce rozbierać znakomitą jego działalność literacką, wspomniemy zatem tylko w krótkości o roli, jaką politycznie odegrał. Pierwszy raz zwrócił na siebie uwagę powszechną, gdy w r. 1836 wystąpił jako naczelny redaktor czasopisma *Bon Sens*. Główne zasady swoje wypowiedział w piśmie o organizacyi pracy. Teoryę swą oparł jednak na błędnem mniemaniu, że konkurencya wolna jest dla ludu zgubnym systemem. Żądał więc, ażeby władze rządowe zajęły się same uporządkowaniem produkcyi, ażeby państwo stało się wyłącznym właścicielem kapitału. Sądził, że w takim razie wynagrodzenie byłoby tak odmierzone, iż wystarczałoby do zapewnienia bytu każdemu robotnikowi. W r. 1847 ogłosił historyę republiki francuskiej. Praca ta obudziła powszechne zajęcie i utorowała mu drogę do odegrania ważnej roli w rewolucyi z r. 1848. Został członkiem rządu tymczasowego. Wówczas, wprowadzając w praktykę swoją teoryę, stworzył warsztaty narodowe, których próba nie powiodła się najzupełniej, mimo to jednak Blanc pozostał wierny swoim doktrynom. W skutek powstania, które wybuchło w maju, zbiegł do Anglii, gdzie trudnił się dalej wydawnictwem pism swoich. Po klęsce pod Sedanem powrócił do Francyi i wszedł jako deputowany z departamentu Sekwany do zgromadzenia narodowego, gdzie w dniu 1go marca 1871, jako reprezentant lewicy, protestował przeciw zawartemu z Prusami pokojowi i przeciw odstąpieniu Alzacyi i Lotaryngii. Później jako przywódca skrajnej lewicy, w imieniu jej protestował także przeciw utworzeniu senatu i konstytucyi Wallona. W Izbie deputowanych był najgorliwszym rzecznikiem amnestyi dla komunistów lubo ich czyny potępiał stanowczo.

Naukowe stanowisko Blanca i szczerość jego przekonań znalazły najzupełniejsze pośmiertne uznanie we wszystkich kołach francuskich. Nazajutrz po jego śmierci zebrały się wszystkie grupy lewicy w celu naradzenia się nad pogrzebem, który postanowiono odbyć kosztem skarbu publicznego. Na posiedzeniu tem zawiadomił deputowany Barodet, że minister robót publicznych Herisson doniósł, iż myśl odbycia pogrzebu kosztem publicznym nie znajduje w ministerstwie żadnej trudności i że nazajutrz rząd przedłoży Izbie odpowiedni wniosek. Najświeższe depesze doniosły, że uchwała zapadła w Izbie bez dyskusyi i jednogłośnie. Na temże posiedzeniu prezes Izby Brisson poświęcił zmarłemu następujące wspomnienie:

„Otrzymałem w tej chwili smutną wiadomość. Izba deputowanych, historya i nauki filozoficzne poniosły wielką stratę. W Cannes umarł Ludwik Blanc. Poszedł on szybko za bratem, z którym go łączyła wielka miłość. Ażeby uprzytomnić sobie świetny przebieg życia zmarłego, który stałością przekonań i wytrwałą pracą zasłużył na uznanie, musimy się cofnąć o pół wieku. Ówczesne pokolenie nazywano często bohaterskiem. Nie zdobyło ono sobie tego imienia, prowadzeniem wojen, ale raczej właściwą sobie podniosłością umysłu, głębokim przeświadczeniem, moralnemi pobudkami, i tem, że zawsze znajdowało odpowiedni wyraz dla swoich uczuć, które rozbrzmiewały doniośle. (*Oklaski*) Namiętności nawet, język, wszystko nosiło u tamtego pokolenia charakter niezwykle podniosły. W pośród chaosu czynów pozostawili nam ci mężowie prace, na widok których my przywykli do życia lekkiego, przerażamy się. Nasz kolega należał do owego zastępu wielkich. Pamiętacie zapewne jego mowy, które pozostaną na zawsze wzorem. Nie wszystkie one były starannie obmyślane i opracowane, a wielu z nas przypomina sobie jego mowy wypowiedziane pod wrażeniem szlachetnego oburzenia, a jednak godne podziwu. Szanował on przedewszystkiem swoich słuchaczów i język francuski. Polemiki jego były zawsze pełne uprzejmości. Posiadał też szacunek przeciwników, którzy umieli mu to okazać nawet w chwili najwyższego uniesienia. Był to wielki umysł, wielka dusza. Bolała go wszelka niesprawiedliwość, równość była jego słabością. W chwili, w której przesyłamy ostatnie pozdrowienie mowcy, pisarzowi, obywatelowi, który przez swoje talenta i uczciwości był ozdobą naszej sprawy, w chwili tej powinniśmy pamiętać, że dla dobra ojczyzny winna między nami panować zgoda."

(Memoryał o socyalistach.)

Ks. kanclerz przedłożył parlamentowi niemieckiemu memoryał, wykazujący konieczność utrzymania tak zwanego małego stanu oblężenia w Hamburgu, Altonie, Berlinie i Lipsku. Z memoryału tego, o którym już podaliśmy krótką telegraficzną wiadomość powtarzamy ważniejsze ustępy:

„Od ostatnich wyborów do parlamentu, które stronnictwu fakcyjnemu dostarczyły pożądanych środków do wzmocnienia organizacyi, rozpoczęły się ponowne objawy ruchu socyalno-demokratycznego. Nie ziściły się nadzieje, że przez socyalno-polityczne ustawy będzie można skierować ruch ten na tory spokojniejsze. Przedstawiona kilkakrotnie w poprzednich sprawozdaniach agitacya za pomocą pisma i słowa trwa w istocie jak dawniej w tym samym zakresie. Zdaje się, że fakcya agitacyjna ponownie zwróciła główną uwagę na tworzenie korporacyj, stowarzyszeń i związków, w których, jak sądzi, będzie jej łatwo obudzić i utrzymać ducha socyalno-demokratycznego. Rozpowszechnianie pism ulotnych nie odbywa się wprawdzie, pominąwszy okres wyborczy, na tak wielką skalę, ale za to czasopisma peryodyczne fakcyi agitacyjnej, jak *Socialdemokrat* i *Freiheit* znajdują, pomimo stawianych trudności, niesłychane poparcie i wziętość.

Pomimo niezwykłej czujności władz pogranicznych, płody prasy socyalistycznej znajdują ciągle najzmyślniejsze nowe drogi, któremi dostają się do Niemiec. W jednym kwartale roku bieżącego skonfiskowały władze na terytoryum niemieckiem samego tylko *Socialdemokrata* 13.000 egzemplarzy. Zdaje się, że gwałtowności i cynizmu tych pism niepodobna już w większej spotęgować mierze i prześcigają je w tonie chyba publiczne przemówienia przywódców, którzy na uczach fakcyi socyalistycznej jak najwyraźniej poduszczają do gwałtownego przewrotu i czynią wycieczki przeciw państwowym i religijnym instytucyom, przeciw ludziom, zajmującym stanowiska polityczne i t. p. Mowy wypowiedziane w rocznicę zamordowania Aleksandra II w Londynie, w czasie uczty poświęconej rocznicy wypadków r. 1848, jakoteż przemówienia niedawne na zamku Wyden, świadczą wymownie o powyższem twierdzeniu. Uznawany przez partyę tak zwanych umiarkowanych za ich organ *Socialdemokrat* objawia coraz jaskrawiej tendencye stronnictwa socyalno-rewolucyjnego i potwierdza przypuszczenie, że pozorna sprzeczność pomiędzy temi fakcyami nie jest bynajmniej zasadniczą. Liczba zwolenników Mosta wzrasta z dniem każdym i w Niemczech, co przypisać należy przedewszystkiem wszechstronnej agitacyi internacyonału socyalno-rewolucyjnego i stowarzyszeniu robotniczemu w Londynie.

„Ruch socyalno-demokratyczny w Berlinie ulegał w ostatnim roku kilkakrotnym

zmianom, był chwiejny. Z początkiem roku bieżącego ruch ten zdawał się potężnieć i wzmagać. Nad środkami agitacyi wyborczej naradzały się liczne komitety, szło bowiem tej fakcyi o zmianę organizacyi, o agitacyę wszelkiemi możliwemi środkami, i byłoby przyszło do rezultatów pomyślnych dla stronnictwa przewrotu, gdyby władze dość wcześnie, bo jeszcze w lutym r. b., nie były temu zapobiegły przez wydalenie z Berlina wszystkich członków komitetu i innych wybitnych agitatorów. Pomimo to znaleźli się, lubo mniej biegli zwolennicy, którzy pracowali nad utrzymaniem organizacyi. W tym to okresie zdołano rozpowszechnić w 20.000 egzemplarzy ulotne pismo, prawdopodobnie w Saksonii drukowane, pod tytułem: „Do robotników berlińskich“, które w tonie niesłychanie gwałtownym powstawało na „faryzejski socyalizm państwowy“ i występowało przeciw „wyzyskiwaczom potu ubogich“. Dopiero w lipcu r. b. można było zapobiedz złemu, gdy udało się wykryć członków nowego „komitetu centralnego“ i wydalić ich z Berlina. Odtąd w ostatnim kwartale nastaje stosunkowa cisza na niwie agitacyj socyalno-demokratycznych. Ale z chwilą zniesienia stanu wyjątkowego nietylko, że mnóstwo agitatorów powróciłoby znowu, lecz ze względu na wybitne stanowisko Berlina, przybyłoby także wielu agitatorów ze stron dalszych. Ogólny bowiem ruch socyalistyczny tak w Niemczech, jak i gdzieindziej koncentruje się w głównych punktach. Wybuchłe w ostatnich czasach rozruchy, których chakater jest bez zaprzeczenia anarchiczny, powinny nam służyć jako upomnienie, że kierować się trzeba nadzwyczajną przezornością“.

KRONIKA

— **Mianowania w armii.** Komendandantami gal. pułków pieszych mianowani pułkownicy Jan Khoss-Sternegg, Alojzy Pürkher, Jerzy Theodorovich, Adolf Herrmann, Fryderyk Poleschensky i Józef Kraumann.

Przeniesieni z rozmaitych pułków galic. do nowoutworzonego pułku piesz. nr. 89: podpułkownik Władysław Schnayder oraz majorowie: Adolf Dobrowolski, Erwin Niemetz i Raimund Mitter; do nowoutworzonego pułku nr 90 majorowie: Henryk Lindner, Józef Sochaniewicz i Henryk Probst; do nowoutworzonego pułku p. nr. 93 majorowie: Józef Höchsmann, Edmund Hälbig, Wincenty Pohanka-Kulmsieg, Hans Urich i Włodzimierz Wähner; wreszcie do nowoutworzonego pułku pieszego nr. 95: podpułkownik Wojciech Grimm, oraz majorowie Ferdynand Feyl, Oskar Liboris, Michał Paulewicz i Józef Karpiński.

Kapitan I klasy pułku piesz. nr. 40, w uznaniu znakomitych zasług, otrzymał krzyż zasługi wojskowej.

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły komitetowi kościelnemu rzymsko-kat. obrządku w Olesku 100 zł. zapomogi na restauracyę tamtejszego kościoła.

— **Dr. Aleksander Dworski,** adwokat krajowy w Przemyślu, otrzymał najw. pozwolenie na przyjęcie i noszenie krzyża komandorskiego papieskiego orderu św. Grzegorza.

(—) **P. Antoni Wrotnowski,** dyrektor Banku krajowego, przybył do Lwowa i już dziś rano konferował z panem Marszałkiem krajowym.

(—) **Dawno zapowiadany** i przez wszystkich miłośników literatury niecierpliwie oczekiwany przekład niemiecki *Pana Tadeusza,* dokonany przez utalentowanego młodego poetę niemieckiego p. Sygfryda Lipinera, wyszedł właśnie nakładem głośnej firmy lipskiej Breitkopf i Härtel pod tytułem: *Herr Thaddäus oder der letzte Einritt in Litthauen* Jest to pierwszy prawdziwie znakomity przekład poematu, dokonany przez prawdziwego poetę z szczerem zamiłowaniem i niepospolitą troskliwością. Nie omieszkamy zdać z niego sprawy obszerniej, dziś poprzestajemy tylko na zanotowaniu tej ważnej i pożądanej literackiej nowości

(*z*) **Tegoroczny szereg** odczytów dla kobiet rozpoczął we środę 6 grudnia dr. Tadeusz Żuliński wykładem o pracy i wypoczynku ze stanowiska higienicznego. Prelegent zastanawiał się głównie nad pracą fizyczną, zostawiając rzecz o pracy umysłowej do następnego odczytu, który się odbędzie we środę, w sali ratuszowej z uderzeniem godziny 5.

(—) **Posiedzenie** towarzystwa przyrodników imienia Kopernika odbędzie się jutro o godzinie 6 na uniwersytecie. P. Pawlewski zda sprawę z dwóch prac chemicznych, p. Fabian mówić będzie o przejściu Wenery przed tarczą słońca.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w czwartek, jako w rocznicę wprowadzenia się do własnego gmachu, przedstawienie amatorskie połączone z koncertem wojskowej kapeli pułku Pakenyi. Odegrany będzie *Werbel domowy,* obrazek ludowy ze spiewami i tańcami. Początek o godzinie 7 wieczór.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Emil Wisłocki, były profesor gimnazyalny, autor kilku drobniejszych utworów poetycznych. Choroba umysłowa, która dotknęła zmarłego w pełni sił męskich, wyrzuciła go z kolei, na której mógł być użytecznym pracownikiem. — W Bernie zakończył życie były prezydent szwajcarskiej Rady narodowej dr. Alfred Escher, w 63 roku życia; w Rzymie znakomity architekt hr. Vespignani; w Londynie powieściopisarz Anthony Trollope, syn słynnej autorki tegoż nazwiska, zmarłej r. 1863.

— **Rocznicę strasznej katastrofy** w wiedeńskim *Ringtheatrze* dnia 8 b. m. obchodzono w Wiedniu nabożeństwem żałobnem i złożeniem licznych wieńców na wspólnej mogile ofiar.

(—) **Ks. Bismarck o religii.** Maurycy Busch, znany autor książki p. t. *Bismarck und seine Leute,* ogłasza w jednem z pism niemieckich nową seryę charakterystycznych anegdot o genialnym kanclerzu. Między innemi opowiada Busch: W nocy po bitwie pod Sedanem a przed znanym spotkaniem się kanclerza z cesarzem Napoleonem, książę Bismarck czytał nabożne księgi a mianowicie szukał religijnego zbudowania w książce do nabożeństwa pod tytułem: *Die tägliche Erquickung für gläubige Christen* (Codzienne pokrzepienie wiernych Chrześcian). Zmysł religijny ks. Bismarcka objawiał się zawsze bardzo żywo, najdobitniej zamanifestował się zaś w rozmowie przy stole w Ferrières. Książę tak mówił: „Jak można żyć społecznie i w porządku bez wiary w objawioną religię, bez wiary w Boga, w wyższego sędziego i w żywot przyszły, jak można bez tego wszystkiego czynić to, co do nas należy i szanować prawa drugich, nie pojmuję... Gdybym przestał być chrześcianinem, nie pozostałbym ani chwili na moim urzędzie. Gdybym nie liczył już na Boga, nie dbałbym nic o moich ziemskich panów. Mam przecież z czego żyć i jestem sobie i tak dość dostojnym panem... Gdybym nie wierzył w boski porządek rzeczy, porzuciłbym zaraz rzemiosło dyplomaty, albo byłbym go nigdy nie obierał. Zaszczyty i tytuły nie mają dla mnie uroku... Gdybym nie był rygorystycznie wiernym chrześcianinem, gdybym w charakterze moim nie miał owego cudownego zaiste gruntu, jaki daje religia, nie bylibyście mieli takiego kanclerza... Dajcie mi następcę z tą samą zasadą czynu i żywota, a pójdę sobie natychmiast. Ale niestety, ja żyję między poganami. Nie chcę jednać prozelitów mojemi słowami, ale czuję potrzebę być wyznawcą mojej wiary.“

— **W teatrze nadwornym** w Wiedniu zdarzył się po próbie we środę wypadek z kortyną żelazną. Pękła jedna z lin drutowych, w skutek czego uszkodzony został także przyrząd do wyciągania. Dzień cały zająć miało naprawienie tego przyrządu.

— **Znany kompozytor** wiedeński Jan Strauss rozwiódł się w tych dniach z żoną swoją Angeliką, z domu Dietrich, która wkrótce ma wyjść za mąż za dyrektora teatru Steinera.

— **Katastrofa kolejowa.** Według depeszy z Melbourne, w Australii, rozbił się pociąg na drodze żelaznej między tem miastem a zatoką Hobsona, przyczem około stu osób zostało skaleczonych.

— **Milioner** Robert Berthold, konsul szwedzki w Wrocławiu i członek dyrekcyi kolei żelaznej wrocławsko-świednickiej, w tych dniach przez sąd wrocławski skazany został na ośmiodniowy areszt z powodu nadużycia popełnionego z kartą wolnego przejazdu, którą posiadał na wszystkich kolejach niemieckich

— **Honorarya lekarskie.** Z Nowego Jorku donoszą dziennikom angielskim: Komisya kongresu Stanów Zjednoczonych, ustanowiona dla zbadania kosztów leczenia zmarłego w skutek skrytobójczego zamachu prezydenta Garfielda, przyznała lekarzom, którzy przez czas długiej choroby pielęgnowali dostojnego pacyenta, następujące honorarya: doktorowi Bliss 6.500 dolarów. doktorom Agnew i Hamilton po 5.000, doktorom Reyburn i Boynton po 4.000, a dr. Edsonowi 3.000 dolarów

— **Skrytobójcze morderstwo** popełniono w tych dniach w Warszawie na osobie 70-letniej wdowy Rozalii Piotrowskiej właścicielki kamieniczki przy ulicy Zielnej, oraz młodej jej wnuczki, Maryanny Ciborskiej. Obie znaleziono rano w okrutny sposób pomordowane, a szafy, komody i kufry ich rozbite. Złoczyńców jeszcze nie wyśledzono.

— **Dwa delfiny** złowiono w zeszłym tygodniu w morzu Bałtyckiem, w niewielkiej odległości od wybrzeża. Potwory owe morskie bardzo rzadko pojawiają się na Bałtyku.

— **Trzęsienie ziemi,** wcale silne, jak nam donosi jeden z życzliwych czytelników naszych z Tekuczy w Rumunii, nawiedziło w piątek, o godzinie 10 minucie 1 wieczór, według czasu bukaresztEńskiego, wspomnianą miejscowość, a postępowało w kierunku od południowego wschodu ku północnemu zachodowi. Zjawisko trwało 4 sekundy a towarzyszył mu łoskot podziemny.

— **Prawdziwa niespodzianka** spotkała w tych dniach niejakiego pana Z. w Warszawie. Jeden z duchownych tamtejszych odniósł mu zwróconą podczas spowiedzi przez pewnego skruszonego pokutnika sumę 5.000 rubli. Złodziej zeznał, że przed dziesięciu laty z dwoma towarzyszami skradł nieboszczykowi ojcu pana Z. znaczną sumę 30.000 rubli, z której przypadło na niego z podziału gotówką 7.876 rubli. Z tego 2.876 rubli już strwonił, zaś pozostałe 5.000 w listach zastawnych i likwidacyjnych złożył na ręce spowiednika.

— **Pożar statku.** Według depeszy nowojorskiej dnia 3 b. m, na jeziorze Michigan zgorzała i zatonęła szalupa parowa *Pet rs,* przyczem 13 osób utraciło życie.

— **Wystawa elektryczna** międzynarodowa odbędzie się we Wiedniu stanowczo w czasie od 1 sierpnia do 31 października roku przyszłego. Ostateczny termin dla zgłoszeń ustanowiony na dzień 1 marca. Wystawa ta odbędzie się bez *jury* i bez rozdawnictwa nagród; natomiast ustanowione będą techniczno-naukowe komisye dla przedsiębrania elektro-technicznych doświadczeń. Honorowym prezydentem komitetu wystawy jest hr. Wilczek, prezydentem br. Wiktor Erlanger. Wystawionym okazom zagwarantowana będzie ochrona przywileju, oraz uwolnienie od cła. — Jeden z wiedeńskich dzienników donosi: Towarzystwo komandytowe dla zastosowania Edisonowego systemu oświetlenia elektrycznego otrzymało dnia 5 b. m. z urzędu c. k. wielkiego ochmistrzowstwa polecenie, ażeby dla balów dworskich, które się mają odbyć w styczniu, zainstalowało oświetlenie elektryczne w sali rycerskiej zamku cesarskiego w Wiedniu. Zamiast dwóch tysięcy świec woskowych, jakie dotychczas używane były do oświetlenia tej sali, palić się w niej będzie teraz 500 lamp żarowych Edisona. W Berlinie od kilku dni część ulicy Wilhelmowskiej, w której położony jest pałac księcia Bismarcka, dla próby oświetlona jest lampami elektrycznemi systemu Siemensa. Zdaniem dzienników berlińskich system ten nie dorównywa pod różnemi względami systemowi Edisona, zapomocą którego już od dwóch miesięcy oświetlona jest ulica Lipska w tem mieście. Lampy Edisona mianowicie wydają światło nierównie spokojniejsze i przyjemniejsze niż Siemensa.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

II.

(*L*) W sobotę po południu odbyło się drugie publiczne posiedzenie delegatów pod przewodnictwem dr. Zbyszewskiego.

P. Biechoński imieniem specyalnej komisyi dał obszerny pogląd na sprawozdanie patrona Związku. Komisya składa podziękowanie lustratorom za gorliwą i skuteczną lustracyę licznych towarzystw zaliczkowych i wyraża życzenie, aby koszta lustracyi ponosił Związek w razie niemożności ich pokrycia przez samo towarzystwo. Komisya mniema dalej, że nowe towarzystwa należy zakładać tylko tam, gdzie stosunki są po temu, inaczej bowiem wywołuje się tylko niezdrową konkurencyę. Związek powinien już teraz skierować całą swoją uwagę na zakładanie handlów skór, żelaza, wyrobów z drzewa, zająć się trzymaniem sklepików po wsiach i miasteczkach.

Hr. Krukowiecki pochwala zdanie, że nie należy forsować zakładania nowych towarzystw, i zwraca uwagę, że w ostatnich czasach powstają coraz częściej izraelickie stowarzyszenia, które podszywają się pod firmę stowarzyszeń zaliczkowych, a są formalnemi bankami obliczonemi na wysoki zysk i płacącemi swoim członkom po 24 procent dywidendy. Związek powinien czuwać nad takiemi stowarzyszeniami i demaskować je, mogą bowiem przynieść ciężki uszczerbek rzetelnie operującym towarzystwom Wiadomo, że minister skarbu zamierza opodatkować instytucye akcyjne o wysokich dywidendach — a widząc, że w gronie towarzystw zaliczkowych są także instytucye spekulujące na wysokie zyski, gotów rozciągnąć podatek także na towarzystwa realne, które z wielkim trudem zdołały uwolnić się od wysokich podatków. Towarzystwa, które pobierają więcej niż 9 od sta, nie powinny być zaliczane do rzędu towarzystw zaliczkowych. Mowca prosi patrona o wystosowanie okólnika do wszystkich stowarzyszeń należących do Związku, aby od Nowego Roku zaprowadziły u siebie jednolitą stopę procentową od książeczek oszczędności. Dzieje się bowiem obecnie, że jedno towarzystwo, n. p. w Przemyślu, daje tylko $4^1/_2$ prc., a sąsiednie 7 od sta; tym sposobem pierwsze z nich traci klientów.

P. Matula podnosi, że skutkiem choroby lustratora lwowskiego pana Bułharyna towarzystwa lwowskie nie mogły być w tym roku skontrolowane. Tymczasem jedno z nich, a mianowicie zakład zastawniczy, jest przedmiotem bardzo ostrej krytyki i dotkliwych zarzutów. Patronat powinien tedy w jak najkrótszym czasie zbadać prawdziwy stan rzeczy i podać go do wiadomości za pośrednictwem *Związku.*

Wszystkie powyższe życzenia, ujęte w formę rezolucyj, zgromadzenie przyjmuje.

Po krótkiej dyskusyi uchwalono na wniosek komisyi, że zamknięcia rachunkowe powinny być jednostajnie prowadzone w towarzystwach należącęch do Związku, następnie przyjęto bez dyskusyi zamknięcie rachunków za r. b., udzielono zarządowi Związku absolutoryum i uchwalono budżet na r. p, który w dochodach i wydatkach wykazuje 3,102 zł.

Bardzo ożywioną dyskusyę wywołały wnioski komisyi w sprawie wniosku dr. Zgórskiego co do założenia centralnej instytucyi kredytowej dla stowarzyszeń związkowych. Wnioski dr. Zgórskiego podaliśmy dosłownie w ostatnim numerze. Komisya wybrana na pierwszem posiedzeniu, przyjęła je bez zmiany i uzupełniła je tylko czwartym punktem tej treści, że patronat Związku powinien przeprowadzić rokowania z towarzystwami, mającemi siedzibę po miastach, w których są filie banku austro-węgierskiego, czy wobec towarzystw leżących w ich okręgu nie chciałyby podjąć się takiego pośrednictwa, jakiego lwowskie towarzystwo zaliczkowe podjęło się wobec wszystkich towarzystw należących do Związku. W dyskusyi, w której wzięło udział kilkunastu mowców, nie podniesiono ani jednego zasadniczego zarzutu przeciw wnioskowi najważniejszemu, że lwowskie towarzystwo zaliczkowe, obok gal. kasy oszczędności, jest najkorzystniejszem źródłem kredytu dla małych towarzystw zaliczkowych i najwłaściwszym pośrednikiem dla stowarzyszeń we wszystkich interesach kredytowych i pieniężnych — wyrażono tylko pewne wątpliwości cechy czysto formalnej, które po wyczerpującem przedstawieniu ze strony dr. Zgórskiego, dr. Skałkowskiego i sprawozdawcy p Romanowicza, upadły, poczem przyjęto *en bloc* wszystkie przez komisyę proponowane wnioski.

Po załatwieniu kilku innych spraw mniejszej wagi zamknięto posiedzenie.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan miał dzisiaj przybyć z Gödöllö do Wiednia.

Donoszą nam z Wiednia 8 b. m.: Sprawa galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego nie wejdzie do Rady państwa przed świętami. Odroczenie posiedzeń Rady państwa na czas świąt nastąpi w przyszłą sobotę 16 b. m. Nowela do ustawy przemysłowej uzyska większość mimo znacznej opozycyi. Koło polskie w zasadzie oświadczyło się za dowodem uzdolnienia i za przymusowemi stowarzyszeniami. Z posłów polskich jest 12 nieobecnych.

Szef sztabu generalnego fmp. baron Beck dał w ubiegły czwartek obiad na cześć podpułkownika pruskiego sztabu generalnego Taysena, który bawi w Wiedniu dla studyów archiwalnych. Na obiad byli zaproszeni oprócz wielu oficerów sztabu generalnego i archiwum wojennego, także fmp. br. Cornaro i pruski *attaché* wojskowy, podpułkownik hr. Wedel. Fmp. br. Beck wzniósł toast na cześć pruskiego sztabu generalnego i jego sławnego szefa, marszałka hr. Moltkego. Podpułkownik Taysen odpowiedział toastem na cześć austryackiego sztabu generalnego i jego szefa.

Ambasador austryacki w Konstantynopolu br. Calice powraca po dwutygodniowym urlopie w tych dniach na swoją posadę.

Wiener Ztg. donosi, że Trybuał państwowy w r. 1883 będzie rozpoczynał swoje posiedzenia kwartalne: 15 stycznia, 16 kwietnia, 9 lipca i 15 października.

Do *Bohemii* telegrafują z Budapesztu, że wspólny minister skarbu Kallay zamierzał udać się wkrótce ponownie do prowincyj okupowanych, ale skutkiem porady lekarskiej był zmuszony odroczyć podróż tę na później. P. minister uda się prawdopodobnie zaraz po Nowym Roku na dni kilka, zaś z wiosną na czas dłuższy do Serajewa, celem przekonania się osobiście o postępach nowej organizacyi. Ten a nie inny jest cel podróży, gdyż stosunki w ziemiach okupowanych rozwijają się zupełnie prawidłowo.

W sejmie węgierskim w czasie dyskusyi nad budżetem ministerstwa komunikacyi przyszło znowu do sceny gorszącej, którą wywołał dep. Rohonczy, uderzając

w słowach niepohamowanych na organa ministerstwa komunikacyi z powodu wrzekomych ich nadużyć przy regulowaniu Cisy. Podsekretarz stanu Hieronymi odpierał na podstawie dat statystycznych zarzuty i oskarżenia tego mowcy i odczytał uchwałę sądową, w której powiedziano, że wszystkie zarzuty już dawniej czynione przez dep. Rohonczego organom ministerstwa komunikacyi okazały się najzupełniej nieuzasadnionemi. Na to dep. Rohonczy zapomniał się tak dalece, że zawołał iż w ministerstwie komunikacyi znajduje się „banda rabusiów", której naczelnikiem jest p. Hieronymi. Prezydent udzielił bezwłocznie naganę dep. Rohonczemu, który oświadczył, że prosi Izbę o przebaczenie, nie zniży się jednak nigdy do tego, aby miał przepraszać „takiego" Hieronymiego. Zaczepiony w spósob tak niegodny podsekretarz stanu, użył w odpowiedzi również nieparlamentarnego wyrazu, który zganił prezydent. Prezes gabinetu Tisza oświadczył, że w ciągu dalszej dyskusyi zaprotestuje przeciw takiemu traktowaniu urzędników ministerstwa (*żywe oklaski*).

Dziennik *Moskowskij Telegraf* otrzymał pierwsze ostrzeżenie od ministra spraw wewnętrznych.

Na sobotniem posiedzeniu senatu francuskiego senator Fresneau interpelował ministra oświecenia w przedmiocie okólnika, w którym usunięcie emblematów religijnych ze szkół pozostawiono uznaniu prefektów. Minister odpowiedział, że okólnik ten wydany został w duchu pojednawczym, dla złagodzenia przepisów ustawy. Senat większością 164 głosów przeciw 96 uchwalił proste przejście do porządku dziennego nad interpelacyą.

Według telegramu Agencyi Havasa rząd francuski zamierza zażądać od Izb kredytu 9 milionów franków na wyprawę do Tonkinu.

Gambetta jeszcze nie przyszedł do zdrowia po wypadku z rewolwerem. Doniesienia dzienników paryskich powtarzają codziennie, że stan jego jest zupełnie zadawalniający, tymczasem *Köln. Ztg.* otrzymuje z Paryża telegram, w którym powiedziano, że przebieg kuracyi budzi obawy. Nad pacyentem potrzeba czuwać dzień i noc, gdyż zachodzi obawa upływu krwi.

W wyborze uzupełniającym do Izby gmin w Liwerpoolu wybrany został kandydat liberalny Smith, w miejsce konserwatysty.

Na kilka ekstraparlamentarnych zebraniach członków Izb w Bukareszcie powzięto uchwałę postawienia wniosku rewizyi konstytucyi rumuńskiej. Wskazanie artykułów, które mają podledz rewizyi, poruczono komisyi złożonej z trzech senatorów i czterech deputowanych. Wniosek formalny postawionym będzie w Izbie zapewne po uchwaleniu budżetu, a w końcu stycznia nastąpi wybór Izby rewizyjnej.

Już w piątek 121 członków skupczyny serbskiej było obecnych w Belgradzie i wczoraj spodziewano się uroczystego otwarcia tej Izby.

Skazani przez sąd wojenny w Kairze towarzysze Arabiego Mahmud, Sami, Ali-Fehmi, Tulba i Abdellal mają być wywiezieni na wyspę Ceylon. Wkrótce ma być wydany wyrok na dalszą seryę oskarżonych. W Paryżu ciągle otrzymują depesze z Kairu, donoszące o wielkiem niezadowoleniu Europejczyków z powodu łagodnego obejścia się z oskarżonymi, nie można jednak do tych doniesień przywiązywać większego znaczenia, gdyż opinia publiczna we Francyi a niezawodnie także i pomiędzy Francuzami w Egipcie niezadowolona jest obecnie w ogóle ze wszystkiego, co Anglia czyni w tym kraju.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 11 grudnia. (*Tel. pr.*) Pojedynek pomiędzy sekretarzem stanu Hieronymi i deputowanym Rohonczy odbył się wczoraj popołudniu. Żaden z przeciwników nie został raniony.

Petersburg, 11 grudnia. (*Tel. pryw.*) Zatarg między ministrami Possietem i Wannowskim z powodu kolei żelaznej Pińsk-Labinka dotąd nie został załatwiony. Sprawa ta ma być rozstrzygniętą na specyalnej radzie ministrów.

Petersburg, 11 grudnia. Cesarstwo pozostali przez noc w Petersburgu, ażeby uczestniczyć w obchodzie uroczystości św. Jerzego. Na nabożeństwie byli obecni członkowie rodziny carskiej, delegaci towarzystw naukowych i *attachés* wojskowi obcych mocarstw. W liczbie telegramów winszujących nadszedł telegram Najdost. Arcyks. Albrechta. Po południu car i carowa powrócili do Gatczyna.

Petersburg, 11 grudnia. (*Tel. pr.*) Ogłoszone w dzienniku *Nowoje Wremia* wezwanie do publiczności, aby przystępowała do tajnego związku przeciw terrorystom, sprawiło wrażenie. W wyższych sferach urzędowych twierdzą, że hr. Tołstoj otrzymał z Gatczyna rozkaz zabronienia przedruków tej odezwy. *Nowoje Wremia* wydrukowało tę odezwę na życzenie hr. Tołstoja, który od dawna był przeciwny temu związkowi, i dlatego dziennikowi temu ogłoszenie uszło bezkarnie.

Barcelona, 11 grudnia. Onegdaj w czasie przedstawienia w Odeonie złodziej kieszonkowy złapany na uczynku zaalarmował publiczność, że się pali. Powstała straszna panika. Dziewiętnaście osób ciężko ranionych, jedna umarła.

Sofia, 11 grudnia. Z pomiędzy 14 okręgów wyborczych w 11 wybory wypadły w duchu konserwatywnym. W trzech okręgach odbędzie się wybór ściślejszy.

Madryt, 11 grudnia. W senacie oświadczył Sagasta, że nigdy nie zgodzi się na powszechne głosowanie, ani na ustawę o wolności religijnej.

Aleksandrya, 11 grudnia. Liczne zgromadzenie Europejczyków w teatrze Politeama uchwaliło przedsięwziąć natychmiast demonstracyę przed konsulatami i domagać się natychmiastowej wypłaty odszkodowań za straty poniesione przez podpalanie i rabunek. Prawie wszyscy konsulowie przyrzekli odnieść się w tym przedmiocie natychmiast telegraficznie do rządów. Konsul francuski wyraził zarazem obawę, że długa zwłoka w wypłacie mogłaby doprowadzić do zbrzeń w niższych warstwach ludności. Konsul angielski nie był obecny.

Kair, 11 grudnia. Cztery dalsze bataliony wojsk angielskich wrócą do Anglii prawdopodobnie w najkrótszym czasie.

Arabi i inni skazani dali na piśmie słowo honoru adwokatowi Broadleyowi, że pozostaną na wyspie Ceylon, dopóki kedyw pozwoli.

Ministrem spraw wewnętrznych w miejsce Riaza-baszy mianowany został Izmaił-Ejub-basza.

Dalsi oskarżeni w procesie Arabiego, Jakub-Sami i Mahmud-Fehmi skazani zostali na śmierć. Kedyw zamienił karę na wygnanie.

Wiedeń, 11 grudnia. Na posiedzeniu Izby deputowanych Schönerer i Fürnkranz wśród wielkiej wesołości postawili wniosek rozwiązania Izby i wezwania rządu, aby rozpisał nowe wybory. Wniosek ten nie został poparty.

Londyn, 11 grudnia *Daily News* dowiaduje się, że lord Derby wstąpi wkrótce do gabinetu. Inne zmiany gabinetowe nastąpią przed zebraniem się parlamentu. Gladstone wkrótce złoży urząd pierwszego ministra, ale pozostanie pierwszym ministrem.

Londyn, 11 grudnia *Times* domes dowiadują się, że Egipt przyczynia się do kosztów utrzymania armii okupacyjnej angielskiej sumą 3200 funtów miesięcznie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 grudnia 1882, godzina 1 min. 50. Losy kredytowe 174·50, Węg. akcye kredyt. 279·50, Akcye anglo-austr. 120·—, Akcye banku Union 114·—, Akcye kolei Karola Ludwika 302·75, Akcye kolei północnej 269·—, Akcye kolei południowej 137·—, Akcye kolei Alföld. 165·—. Akcye kolei Elżbiety 208·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·75, Wiedeńskie losy 124·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 93·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·50, Losy regulacyi Cisy 108·80, Losy tureckie 25·50, Węgierska renta 118·70, Akcye banku związkowego 108·60, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·16·¼, Węgierskie losy 116·¾, Marka niemiecka —.—, Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 9 grudnia 1882, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe 288·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 302·75, Południowa —·—, Renta papierowa 76·52, Galicyjskie listy zastawne 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·47½, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 11 grudnia 1882, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 289·10, Anglo-Austr. 120·25, Unionbank 114·25, Kolej Karola Ludw. 303·—, Południowa 137·70, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1850 —·—. Napoleondor 9·47·—. Rubel papierowy —·—. Usposobienie słabsze.

Telegramy zbożowe z d. 9 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9·75 do 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł. kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·75 do 32·— zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.40 do 9·43 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·12 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 175·50 m., żyto —·— m., spiritus 51·75, olej rzepakowy 65·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 60·30 fr., olej rzepakowy 85·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowo-literacki" za miesiąc grudzień, dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Pociągi kolejowe.

(podług zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min 5 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 9 grudnia 1882.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	302	25	306	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	166	—	169	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	303	—	308	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	75	98	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	—	91	75
„ „ „ 5 pr. okresowe	[illegible]7	75	98	[illegible]5
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41½ l.	[illegible]6	60	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	75	101	75
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	50	98	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	50	101	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	50	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93	50	95	
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	97	40	98	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	54	5	64
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	42	9	52
Półimperyał	9	72	9	82
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	15½	1	17¼
100 marek niemieckich	58	10	58	75
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 6 grudnia 1882

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.65	76.80
luty-sierpień	76.[illegible]5	76.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.25	77.40
kwiecień-październik	77.40	77.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	117.80	118.30
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.75	130.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.75	136.25
„ „ 1864 po 100 zł.	168.75	169.25
„ „ 1864 po 50 zł.	168.—	169.—
Renty Com. po 42 lir austr.	40.—	42.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	145.—	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1883 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	91.4[illegible]	91.60
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94.35	94.55
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.—	100.—
Galicyi	97.50	98.25
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.—	98.75
Węgier	98.75	99.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	121 —	121.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	292.40	292.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	826.—	828.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	577.—	578.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	208.50	208.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2700.—	2705.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	304.75	3[illegible]5.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	167.25	167.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	343.50	344.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	138.50	139.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	158.25	158.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	98.90	99.15
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 13 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. [illegible] pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.75	90.25
„ „ „ „ po 5 proct.	97.50	98.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.50	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.40	101.80
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.75	101.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	115.—	140.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.25	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.80	94.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.25	94.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.75	105.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	102.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.25	99.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.50	92.75
z r. 1867	99.25	99.50
z r. 1868	—.—	94.50
z r. 1872	93.—	93.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	92.—	92.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.75	17[illegible].25
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.—	108.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	20.—	20.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.75	24.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.[illegible]5
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.—	35.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.50	47.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	64.—	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	26.75	27.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.50	37.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.95	119.25
Paryż za 100 fr.	47.20.—	47.25.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.64.—	5.66.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.47.—	9.48.—
Rossyjski imperyał	9.74.—	9.76.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 9 grudnia 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	0
„ „ „ w srebrze	77	20
Renta w złocie	94	55
5% austr. renta marcowa	91	30
Akcye banku wiedeńskiego	825	—
„ „ kredytowego	2[illegible]7	30
Londyn	119	05
Srebro	—	—
Napoleondor	9	46½
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	40

Przyjechali do Lwowa
dnia 11 grudnia 1882 r.
Hotel George'a
Pp. W. Wernicki z Warszawy. W. Markowski z Rossyi. M. Laurysiewicz z Warszawy. Dr. W. Lisowski z Krakowa.
Hotel Langa.
Pp. G. Bittner z Weissert A. M. Neu z Lyonu. W. Kerp z Gladbacha. F Frühling z Hamburga.
Hotel Europejski.
Pp. Kornin z Czerniowiec. W. Rosenspitz z Wiednia.
Hotel Angielski.
Pp. L Sumanczowski z Krakowa. F. Szlachtowski z Krakowa J. Fischer z Wiednia. W. Sterba z Brodów. W. Wołodkiewicz z Brzozdowic
Hotel Warszawski.
Pp W. Wołoszyński z Tarnopola T. Gana z Bielska. K. de Mahrenzeller z Żółkwi. C vell z Żółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 11 grudnia 1882 o godzinie 7 rano.
Barometr 734.2mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 0.4°C. Psychrometr wilgotny — 0.2°C. Prężność pary 4.2mm. Wilgoć 89%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE3. Ozon 9.
Temperatura powietrza — 0.3°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 760.4mm.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Upadłości.

L. 1437. (8348 1—3)
Do likwidacyi niektórych do masy konkursowej Karola Wilda dodatkowo zgłoszonych pretensyi, wyznacza podpisany komisarz konkursowy termin na dzień 21 grudnia 1882, o godzinie 10 przedpołudniem w sali rozpraw sądu tutejszego.
O czem wierzycieli uwiadamiam.
Lwów, dnia 6 grudnia 1882.
C. k. radca sądu krajowego jako komisarz konkursowy
Ramski.

Kuratele.

L. 9575. (8199 2—3)
Wacław Kinczel szewc ze Złoczowa uznany został marnotrawcą. Kuratorem dla niego zamianowany Karol Towarnicki ze Złoczowa.
C. k. sąd obwodowy
Złoczów, dnia 18 listopada 1882.

L. 11850. (8222 2—3)
Na mocy uchwały c. k sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 9 listopada 1882, l. 10672 uznaje się Michała Karp rolnika ze Sniatyna marnotrawcą i nadaje się mu za kuratora Wasyla Nahorniaka rolnika w Sniatynie.
C. k. sąd powiatowy
Sniatyn, 20 listopada 1882.

Licytacye.

L. 8488. (7928 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia nieobecnego z życia i miejsca pobytu nieznanego Hryńka Hejnika, który w bitwie pod Königrätz w roku 1866 rzekomo zaginął, iż w dniu 30 grudnia 1881 zmarła w Ostrowie matka jego Paraśka z Mokrych 1go Hejnik 2go Knysz bez testamentu z pozostawieniem majątku, i wzywa go, aby do spadku tego w przeciągu jednego roku się zgłosił lub obecne swe miejsce pobytu podał, gdyż inaczej spadek ten z kuratorem dla niego ustanowionym Janem Mokrym z Ostrowa przeprowadzonym zostanie.
Szczerzec, 30go października 1882.

L. 391. (8260 3—3)
W dniach 12 grudnia 1882, 22 stycznia i 26 lutego 1883 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności gruntowej, nietabularnej Markusa Holza własnej, pod l. 95 w Nowosiółkach położonej, celem zaspokojenia sumy 150 zł. z pn. na rzecz Salamona Waksmana.
Cena wywołania 372 zł. w. a.
Wadyum 37 zł. 20 ct.
Przy trzecim terminie realność także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Resztę warunków w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Jaworów 6 maja 1882.

L. 6434. (8256 3—3)
Dnia 9 stycznia, 6 lutego i 6go marca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności 133 w Iwkowej wykazem hipotecznym 133 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej i realności l. k 15 w Iwkowej wykazem hipotecznym 15 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej, Józefa Jukowskiego własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia 150 zł.
Cena szacunkowa pierwszej realności 200 zł. a drugiej 250 złr
Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.
Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych dnia 6 marca 1883 o godz 4 po południu.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 19 września 1882.

Z. 11366. (8226 3—3)
Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Kolomea wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der durch Jakob Cellner ersiegten Forderung pr. 1110 fl. ö. W. sAG. die öffentliche exekutive Veräußerung der dem Schuldner Basil Ciesielski eigenthümlichen, zu Kolomea, Kutty'er Vorstadt gelegenen Realität CN. 104 und Nr. top. 455/596 und 597 dann des vierten Theiles der Realitäten CN. 68 und N. top. 934, 1935, 1936, 1937, 1938, 1939, 1940, 1942, 1951 und 1952 bewilligt, und hiezu ein einziger Termin auf den 15 Jänner 1883 9 Uhr Vormittags hg. im Bureau IV bestimmt wurde, an welchem Termine die zu veräußernden Realitäten auch unter dem Schätzungswerthe um welchen immer Preis veräußert werden.
Zum Ausrufspreise wird für die Realität CN. 104 der gerichtlich ermittelte Werth mit 2880 fl. und für den vierten Theil der Realität CN. 68 mit 2403 fl. 9 kr. angenommen.
Das Vadium beträgt 5 prc der Ausrufspreise.
Für die unbekannten Orts wohnenden Gläubiger und diejenigen, welche nach dem 2 August 1881 das Pfandrecht auf den zu veräußernden Realitäten erwirkt haben, wurde zum Kurator Adw. Dr. Rasch bestellt.
Die anderen Feilbietungsbedingnisse können in der hg. Registratur eingesehen werden.
Kolomea, 26 Oktober 1882.

L. 3704. (8333 1—3)
Dnia: 20 grudnia, 19 stycznia i 21 lutego 1883, o godzinie 9 przed południem, zostanie realność l. kons. 109 rep 91 w Turzem w drodze licytacyi przy 1szym i 2gim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną
Cena wywołania wynosi 250 zł. w. a.
Wadyum 25 zł. w. a.
Dalsze warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Staremiasto, 20 września 1882.

L. 3925. (8334 1—3)
W dniach: 20 grudnia 1882, 19 stycznia i 20 lutego 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 61/49 w Potoku wielkim położonej, dłużnika Iwana Seńczyszaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 300 zł. Wadyum 30 zł.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Staremiasto, dnia 28 sierpnia 1882.

L. 3981. (8316 1—3)
Na dniu: 19 grudnia 1882, 19 stycznia i 21go lutego 1883, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 261 w Grzymałowie.
Cena wywołania 125 zł. Wadyum 12 zł. 50 ct. w. a.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Grzymałów, 31 października 1882.

L. 4707 (8335 1—3)
W dniach: 20 grudnia 1882, 19 stycznia i 20 lutego 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności, pod l. konsk. 175 w Leninie wielkiej położonej, nieobjętej masy po ś. p. Wasylu i Katarzynie Kulas własnej, w tutejszym c. k sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 147 zł. w. a. z pn każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 300 zł. Wadyum 30 zł.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Staremiasto, dnia 22 września 1882.

L. 3841. (8320 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do wiadomości, że na dniu: 22 grudnia 1882, 22 stycznia i 22 lutego 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, celem wydobycia kwoty 15 zł. z pn. w sądzie egzekucyjna sprzedaż realności l. 67 w Puźnikach w ten sposób się odbędzie, iż takowa na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i niżej takowej najwyżej ofiarującemu sprzedaną będzie.
Cena wywołania 200 zł. Wadyum wynosi 20 zł
Warunki licytacyjne przejrzeć można w ts. registraturze.
Tłumacz, dnia 30 czerwca 1882.

L. 5567. (8265 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Uhnowie uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Danielowi i Maryi Łysiakom pto 144 złr. 33 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna licytacya dłużniczej realności pod l k 53 w Uhnowie położonej, dotąd ciała tabularnego niestanowiącej, w protokole z dnia 9 maja 1879 zastawniczo opisonej w dniu 9 stycznia, 12 lutego i 12go marca 1883 zawsze o godzinie 10tej rano z tem, że realność na pierwszych 2 terminach za cenę szacunkową lub wyżej tejże, na trzecim także niżej takowej sprzedaną zostanie.
Cena szacunkowa wynosi kwotę 600 złr w. a.
Wadyum 60 złr.
Resztę warunków i akt opisania są do przejrzenia w ts. registraturze.
Uhnów, dnia 9 października 1882.

L 5536 (8243 1—3)
W dniu 3 stycznia, 7 lutego i w dniu 7 marca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w c. k. sądzie powiat. w Sądowej Wiszni przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 15 w Artam-Woli położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Justyny i Michała Kryworuków własnej, na rzecz zakładu kredytowego wł ściańskiego we Lwowie celem zaspokojenia kwoty 143 zł. 88 ct a. w. z przynależ. z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej.
Cenę wywołania stanowi 350 złr.
Wadyum wynosi 35 złr.
Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.
Sądowa Wisznia dnia 20 listopada 1882.

L. 5305. (8337 1—3)
W dniach: 20 grudnia 1882, 19 stycznia i 20 lutego 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 83 subrep. 118 w Wołoszynowie położonej, dłużników Michała, Iwana, Tacyanny, Mikołaja Filipików własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 196 zł w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 600 zł Wadyum 60 zł.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Staremiasto, dnia 30 września 1882.

L. 18170. (8350 1—3)
Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na czas od 1 stycznia do końca grudnia 1883 lub też do końca grudnia 1885 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze w dniach niżej oznaczonych publiczna licytacya. Ceny wywołania rocznego czynszu są niżej wyrażone. Wadyum składać się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania. Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum winne być wniesione do godziny rozpoczęcia licytacyi dotyczącego przedmiotu dzierżawy do rąk naczelnika c. k. pow. dyrekcyi skarbu w Samborze. Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Samboze i u Nadzorach straży skarbowej w Samborze, w Stryju, Dr hobyczu, Turce i Rudkach.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	klasa taryfy	cena wywołania rocznego czynszu od mięsa złr.	Licytacya odbędzie się od godziny 9 z rana do 2 popołudniu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze dnia
1	Drohobycz	II	40.000	18 grudnia 1882.
2	Sambor	II	15.677	
3	Staremiasto	III	3056	19 grudnia 1882.

C. k powiatowa Dyrekcya Skarbu.
Sambor, dnia 6 grudnia 1882.

L. 32137. (8351)
C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Krakowie rozpisuje odnośnie do ogłoszeń z dnia 12 października 1882 l. 36388 i z 6 listopada 1882 l. 29819 licytacyę na wydzierżawienie podatku konsumcyjnego:
a) od mięsa,
b) od wyszynku wina,
w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1883 a warunkowo na rok 1884 i 1885 lub bezwarunkowo na trzy lata, to jest od 1 stycznia 1883 do ostatniego grudnia 1885.
Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum mogą, być wniesione w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu do godziny 2 po południu najdalej do dnia, który poprzedza dzień licytacyi.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od mięsa zł. w. a.	Cena wywołania od wina zł. w. a.	Licytacya ustna odbędzie się w c. k. pow. dyrekcyi skarbu w Krakowie od godziny 9 rano do godziny pierwszej po południu dnia
1	Chełmek	—	22	18 grudnia 1882.
2	Chrzanów	—	712	
3	Liszki	6475	—	
4	Wieliczka	4920	—	19 grudnia 1882.
5	Zator	—	483	

Kraków, 5 grudnia 1882.

Licytacye.

L. 151 (8158 2—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 137 zł 27 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 28 grudnia 1882, 25 stycznia i 1 marca 1883 zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności pod Nk. 11 subrep. 23 w Chyrowy Jana Pela własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena wywołania 300 zł. Zakład 30 zł. a. w.
Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dukla, 6 września 1882.

L. 1473. (8224 2—3)
Na dniu 25 stycznia, 15 lutego i 16 marca 1883, każdym razem o godzinie 11 rano odbędzie się tu w sądzie celem ściągnięcia, przez Arona Szymona Weissberga przeciw masie spadkowej ś. p. Oleksy Proniuka, wywalczonej kwoty 18 zł 80 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż niwy ornej zwanej „Stawisko“ do realności włościańskiej pod lk. 18 w Krechowie należącej, w powiecie Żydaczowskim położonej.
Cena wywołania 300 zł. a w. Wadyum 30 zł. a. w.
Resztę warunków można tu w sądzie przejrzeć.
Z c. k. sądu powiatowego.
Żurawno, 30 sierpnia 1882.

L 5409. (8198 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 438 zł. 17 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 24 stycznia, 21 lutego, 28 marca 1883 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 15 w Czarnochowicach położonej, dłużnika Antoniego Szydłaka własnej.
Zakład wynosi 200 zł. Cena wywołania 2000 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tu-sądowej registraturze.
Wieliczka, dnia 18 listopada 1882.

L. 783 (8162 2—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 84 zł. 24 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. kons. 104 subrep. 9 w Myscowy, spadkobierców Matija Orszaka własnej, 28 grudnia 1882, 1 lutego i 1 marca 1883 zawsze o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 200 zł. Zakład 20 zł. a. w.
Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w egistraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dukla, dnia 30 sierpnia 1882.

L 145. (8155 2—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 294 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 21 grudnia 1882, 18 stycznia i 22 lutego 1883 zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności pod Nk. 24 w Iwli, Józefa Muchy własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena wywołania 800 zł Zakład 80 zł. a. w
Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dukla, 6 września 1882.

L 165. (8200 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł, a względnie niespłaconej jeszcze reszty 101 zł. 1 ct., odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie, w 3 terminach dnia 8 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1883 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya gospodarstwa pod lk. 20 w Dziewinie, powiecie bocheńskim położonego, do masy spadkowej Wojciecha Adamskiego należącego, ciała hipotecznego niestanowiącego.
Cena wywołania wynosi 800 zł., a wadyum 80 zł.
Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków są w tutejszej registraturze do przejrzenia wyłożone.
Bochnia, dnia 29 września 1882.

L. 1875. (8232 2—3)
Sieniawski c. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Wolfa Karpfa w kwocie 90 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa licytacya gospodarstwa pod N. 24 w Woli pełkińskiej w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonego Jakóba Machały własnego, ciała tabularnego niestanowiącego na dniu 8 lutego i 8 marca 1883 o 10 godz. rano tylko za cenę szacunkową 317 zł. lub wyżej, zaś na dniu 12go kwietnia 1883 i niżej ceny szacunkowej.
Wadyum wynosi 32 zł.
Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.
Sieniawa, 30 września 1882.

L. 4281. (8207 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 2287 zł. 68 ct. z pn. odbędzie się w dwóch terminach a to 11 stycznia i 12 lutego 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczny przymusowy przetarg realności pod l. 798|a w Pniowie położonej, dłużnika Jana Chomiaka własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 4500 złr. w. a.
Wadyum wynosi 450 zł.
Bliższe warunki jak i protokół opisania mogą być w registraturze sądowej przejrzane.
C. k. sąd powiatowy
Nadwórna 9 sierpnia 1882.

L. 1459. (8201 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 zł w. a, a względnie niespłaconej jeszcze reszty 83 zł. 19 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, dnia 8go stycznia, 12 lutego i 12go marca 1883 r. każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jędrzeja Budysia pod licz. kon. w Łazach w powiecie Bocheńskim położonej, wyk. hip. l. 18 objętej.
Cena wywołania wynosi 1650 złr., a zakład 165 złr.
Protokół zastawniczego opisania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków są do przejrzenia w tutejszej registraturze wyłożone.
Bochnia dnia 29 września 1882.

L. 5293. (8227 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Anny Doleżal jako prawonabywczyni Wolfa Adwokata w kwocie 392 zł. 98 ct. a. w. z odsetkami po 6 prc. od dnia 16 października 1877 i kosztami rozpisuje niniejszem ponowną przymusową sprzedaż 5|12 i 2|12 części realności pod l. 140|64 w Rzeszowie położonej, własnością Walentego Czaczyńskiego będących, która to sprzedaz w tutejszym sądzie obwodowym w dwóch terminach t. j. dnia 18 stycznia 1883 i dnia 1 marca 1883 każdym razem o godzinie 10tej z rana według warunków następujących przedsięwziętą będzie:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową sprzedać się mających części tej realności w kwocie 903 zł. a. w., niżej której to ceny części wyżej wyrażone na owych dwóch terminach sprzedane nie zostaną.
2. Każdy chęć kupna mający winien jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego tytułem wadyum 10 prc ceny szacunkowej t j kwotę 90 zł. 30 ct. a. w. w gotówce lub w odpowiednich publicznych papierach wartościowych, których wartość przyjętą będzie wedle kursu umieszczonego dnia poprzedniego w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.
3. Po ukończeniu licytacyi zostanie wadyum nowo nabywcy w depozycie sądowym przechowane, innym zaś licytantom bezzwłocznie zwrócone.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się proszącego i dłużnika Walentego Czaczyńskiego, dalej wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu znaiomych do rąk własnych, zaś wierzyciela Antoniego Oberlendera z miejsca pobytu niewiadomego, równie tych wierzycieli, którzyby z swojemi prawami później zaintabulowani zostali, lub którymby uchwała ta, lub późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora p. adw Kopla, któremu p. adw. Bindera na substytuta dodaje się.
Rzeszów. 9 listopada 1882.

L. 6867. (8221 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Ilkowi czyli Oleksie i Pelagii Kociubom o 78 złr. 90 ct. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w Sanoku publiczna sprzedaż realności pod l. k. 59 w Trepczy położonej, wykazem hipotecznym l. 80 objętej, wedle karty własności B. lp. 1 dłużnika Oleksy Kociuba własnej, w dniach 20 grudnia 1882. 19 stycznia i 21 lutego 1883 zawsze o godzinie 9 rano.
Cena wywołania 250 zł.
Wadyum 25 złr. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest dr. Iskrzycki, adwokat w Sanoku.
Bliższe warunki, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w sądzie.
Sanok dnia 30 września 1882.

L. 2556 (8261 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Jakobsohna w kwocie 16 zł. a. w. z pn. od Józefa Szczęchala się należącej odbędzie się w dniach 18 grudnia 1882, 15go stycznia i 15 lutego 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w lokalu sądowym publiczna licytacya 2 parcel gruntu do l|24 części roli Laskowki pod l. 13 w Wieprzcu położonych, dłużnika Józefa Szczęchela własnych.
Cena wywołania wynosi 60 złr. a w.
Wadyum wynosi 10 prc.
Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. sądowej registraturze
C. k. sąd powiatowy
Jordanów, dnia 24 czerwca 1882.

L. 6433. (8250 2—3)
Dnia 9 stycznia, 6 lutego i 6 marca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 158 wykazu hip. 147 księgi gruntowej gminy Gnojnik objętej, Jędrzeja i Katarzyny Migdów własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia 100 złr.
Cena szacunkowa 170 złr.
Wadyum 17 złr.
Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych dnia 6 marca 1883 o godz. 4 po połud
Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
C k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 19 września 1882.

L. 2468. (8262 2—3)
C. k sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Jakobsohna w kwocie 27 złr. a. w. z pn. od Jana i Agnieszki Traczyków należącej, odbędzie się w dniach 19go grudnia 1882, 16 stycznia i 19 lutego 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w lokalu sądowym publiczna licytacya 4 parcel gruntu w roli Traczykowej pod l. 26 w Osielcu położonych, dłużników Jana i Agnieszki Traczyków własnych.
Cena wywołania wynosi 28 złr. a. w.
Wadyum wynosi 10 prc.
Resztę warunków licytacyjnych oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.
Jordanów, dnia 24 czerwca 1882.

L 6435. (8254 2—3)
Dnia 9 stycznia, 6 lutego i 6go marca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 209 w Tymowy, wykazem hipotecznym 147 księgi gruntowej gminy Tymowy objętej, Andrzeja Nastołka własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia 200 zł.
Cena szacunkowa 760 złr.
Wadyum 76 zł.
Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych dnia 6 marca 1883 o godz. 4 po połud
Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 19 września 1882.

Z. 24439. (8181 2—3)
Behufs Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. österr. Hypothekenbank per 2723 fl 47 kr. öst W. sammt 6 prc Zinsen vom 1 November 1879 und den bereits zuerkannten Exekutionskosten per 30 fl. 60 kr. ö. W. werden zur exekutiven Feilbietung der in Krakau Stadtheil I Nr 25 (früher Nr. 354 Gemd. III gelegenen laut Hauptbuch Gm. III vol. nov. 3 pag. 583 n. 5 baer der Johanna Großmann gehörigen Realität neue drei Termine auf den 30 Jänner, den 6 März und den 3 April 1883 jedesmal um 10 Uhr Vorm im Gebäude des k. k Landesgerichtes bestimmt.
Der Ausrufspreis beträgt 11608 fl, unter welchem die Realität bei obigen drei Terminen nicht hintangegeben werden wird.
Das Vadium beträgt 1160 fl.
Die übrigen Lizitationsbedingungen, sowie der Grundbuchsauszug können in der Registratur eingesehen werden.
Krakau, am 17 November 1882.

L. 6853. (8229 2—3)
Sąd miejsko-delegowany Rzeszowski ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Holloszyca w kwocie 96 zł z pn. odbędzie się w dniach: 1 lutego, 8 marca i 12 kwietnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 94 w Staromieściu położonej, według wyk. hip. l. 97 gminy Staromieście dłużnika Franciszka Wróbla własnej, protokołem z dnia 5 sierpnia 1881 uchwałą z dnia 17 września 1881 l 8986 przyjętym, na 885 zł. 57 ct. oszacowanej, w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.
Wadyum wynosi 89 zł. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Rzeszów, 27 listopada 1882.

L, 5228. (8190 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi komisyi pożyczkowej powiatu Turczańskiego przeciw Dankowi Fedoryk w kwocie 66 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 30 października, 30 listopada i 30 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 127 w Michnowcu położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim także poniżej tejże sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 600 złr.
Wadyum 60 złr.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania mozna w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.
Turka dnia 4 września 1882.

L. 4243 (8187 3—3)
W dniach 30 października, 30 listopada, 30 grudnia 1882 odbędzie się ponowna przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. k. 121 w Michnowcu położonej, dłużniczej nieobjętej masy po Onufrym Smolej własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz kasy pożyczkowej powiatu Turczańskiego na zyspokojenie sum 100 zł. w. a. z pn każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 150 zł.
Wadyum wynosi 10 prc
Resztę warunków w tutejszej registraturze w uchwale z 20 lutego 1882 l. 1017 poszczególnionych
C. k. sąd powiatowy
Turka dnia 4 września 1882.

L. 3816. (8219 3—3)
C k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem wydobycia kwoty 20 zł. z pn przez Jana Strusa przeciw Onufremu Dańczukowi wywalczonej, w dniu 14 grudnia 1882, 25 stycznia i 1 marca 1883 zawsze o godz. 10 przed południem publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 87 w Puławach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a Onufrego Dańczuka własnej w tutejszym sądzie się odbędzie.
Cena wywołania wynosi 120 zł., a wadyum 12 zł.
Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie realność ta tylko za lub wyżej, a na ostatnim terminie i niżej tej ceny wywołania.
Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych wolno przeglądnąć w registraturze, kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Iwan Chomik z Puław.
C. k. sąd powiatowy.
Bukowsko, 27 listopada 1882.

L. 5576. (8223 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Tłustem wiadomo czyni, że na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 16 rat po 48 zł. z procentem po 10 prc. od dnia 2 lutego 1876 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym, dalej kapitału w kwocie 323 zł. 78 ct. w. a. z procentem po 10 prc. łącznie z assekuracyą po 2 prc. od dnia 2 lutego 1881 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i kosztów egzekucyjnych odbędzia się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 104 i 191 w miasteczku Tłustem położonej, wedle wyciągu tabularnego jak libr. inst. tom II pag. 290, 291, poz. 262 Władysława Jastrzębskiego własnej, w tutejszym zabudowaniu sądowem w trzech terminach na dniu 19 grudnia 1882, 22 stycznia i 18 lutego 1883 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi 1500 zł. Wadyum stanowi 150 zł.
Dla niewiadomych wierzycieli i dla tych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza przed terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobę Feliksa Blumicza w Tłustem.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny w tu-sądowej registraturze do przejrzenia.
Z c. k. sądu powiatowego.
Tłuste, dnia 2 listopada 1882.

L. 146. (8156 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że 14 grudnia 1882, 11 stycznia i 15 lutego 1883 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności pod l. 65 subrep. 12 w Chyrowie, ciała hipotecznego niestanowiącej, Andryja Zubala, Pawła i Anastazyi Pyszników własnej.

Cena wywołania 500 zł. Zakład 50 zł. a w.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 30 sierpnia 1882.

L 150. (8157 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 100 zł. a. w z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 21 grudnia 1882, 18 stycznia i 22 lutego 1883 zawsze o godz. 10 rano licytacya realności pod Nk. 41 w Trzcianie, Adama Zająca własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 150 zł

Zakład 15 zł. a. w.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 6 września 1882.

L. 21978 (7769 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 450 zł. i sumy 1104 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 18 dz. VII (16 gm VI) w Krakowie położonej „Hotelem Londyńskim“ zwanej, przedtem Magdaleny Paulany a obecnie według ks. gł. gm. VI Stradom vol nov. 1 pag. 456 n. 24 haer. Karola Grabpego własnej w dwóch terminach, a to 16 stycznia i 20 lutego 1883, każdym razem o 10 godzinie przed południem w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, za lub wyżej ceny szacunkowej 53071 zł. w. a. Wadyum wynosi 5308 zł. w. a. Wyciąg hipoteczny, akt oszacowaniani warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Dla wierzycieli, którzy po dniu 15 października 1880 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała niniejsza na czasie lub w ogóle doręczoną być nie mogła, ustanowiony kuratorem p. Dr. Pieniążek z substytucyą Dr. Retingera.

Kraków, 5 listopada 1882.

L. 4242. (8186 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie resztującej pretensyi komisyi pożyczkowej powiatu Turczańskiego przeciw Janowi Wyszotrawce pto 30 zł a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 31 października, 30 listopada i 30 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 28 w Mielnicznem położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim także poniżej tejże sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 390 złr.

Wadyum 39 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 4 września 1882.

L. 2573. (8014 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach przedsięweźmie w biurze sądowem dnia; 29 stycznia, 26 lutego i 28 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną licytacyjną sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 26 w Eilipowicach położonej, Ignacego Kłęczka własnej, na rzecz Sary Feigli Landau pto 90 zł

Wadyum wynosi 35 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice, 14 września 1882.

L. 784. (8163 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 133 zł. 76 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l kons. 44 subrep. 25 w Hyrowy, spadkobierców Jana Oraza vel Haraza własnej 28 grudnia 1882, 1 lutego i 1 marca 1883 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 300 zł. Zakład 30 zł w. a.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można. przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 30 sierpnia 1882.

Zl. 8805. (8231 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte zu Kałusz wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Leib Spindel u. Genossen im Betrage von 190 fl. 56 kr. ö. W. sNG wird beim k. k. Bezirksgerichte in Kałusz die executive öffentliche Feilbietung der sub CN. 90 in Dolhe Kałuszer Bezirkes gelegenen, keinen Grundbuchskörper bildenden, zu der Nachlaßmasse nach Hersch Mendel Kleiner gehörigen Realität auf Kosten und Gefahr des vertragsbrüchigen Chaim Isaak Kleiner am 6 December 1882 um 10 Uhr Vm mit dem wird vorgenommen werden, daß diese Realität um den Schätzungs- und Ausrufspreis von 235 fl. ö. W. und im Falle als dieser nicht erzielt werden sollte, auch unter demselben an den Meistbietenden wird hintangegeben werden.

Das Vadium beträgt 23 fl.

Das Protokoll über die pfandweise Beschreibung und Abschätzung, so wie die sonstigen Feilbiethungsbedingnisse können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Kałusz, 27 September 1882.

L. 154. (8161 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że 21 grudnia 1882, 25 stycznia i 22 lutego 1883 zawsze o godzinie 10 rano przeprowadzi publiczną sprzedaż realności pod l. 55 w Trzcianie spadkobierców Michała Korby własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 95 zł 92 ct w. a. z pn.

Cena wywołania 150 zł.

Zakład 15 zł a. w.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 30 sierpnia 1882.

L. 52647. (8191 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza dodatkowo do edyktu z dnia 28 października 1882 l. 46927 w sprawie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego przeciw Waleryanowi Laskowskiemu pto 3250 zł. 81 ct. z pn. w przedmiocie ponownego rozpisania licytacyi realności pod l. 617 i 797¼ wydanego celem sprostowania takowego, że się o rozpisaniu rzeczonej licytacyi zawiadamia do rąk kuratora dr. Dziubinskiego, wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 10 października 1882 jako dniu wydania wyciągu tabularnego na hipotekę sprzedać się mających realności weszli.

Lwów, dnia 29 listopada 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2444. (8230 2—3)

C k. sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Knopp, że przeciw niemu wnieśli Lallel i Liebe Weitzner, tudzież Boruch Präger spór o wykreślenie zaintabulowanej w stanie biernym realności pod l. k. 378 w Kałuszu położonej, kwoty 64 zł. w. w. i że w tej sprawie termin do wniesienia obrony i dalszej rozprawy na dzień 14go grudnia 1882 o 10 rano, wyznaczony został.

Równocześnie ustanowił sąd dla pozwanego, kuratora w osobie Artura Madejskiego, któremu pozwany informacyę udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma, inaczej złe skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, 2go października 1882.

L. 47575. (8238 2—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Ludwikę Mączyńską, z życia i miejsca pobytu niewiadomą, że wskutek podania Michaliny Dzianottowej z dnia 30go października 1882 l. 47575 przeciw Ludwice Mączyńskiej o wyznaczenie terminu do wykazania czy prenotacya sum 5579 zł. 12 ct. 4770 zł. 4360 zł. i 4000 zł. w stanie biernym dóbr Olszany i Wolicy wpisana usprawiedliwioną została, dla niej ustanowiony został kuratorem w osobie adw. dra Pająka ze substytucyą adw. dra Nurkowskiego, tudzież że doręczenie uchwały t. s. z dnia 11 listopada 1882 l. 47575 wyznaczającej termin na dzień 18 grudnia 1882 o 11 godzinie z rana, do rąk wyżej wspomnianego kuratora zarządzono, wzywając ją zarazem, aby praw swych przestrzegała, gdyż inaczej wszelkie ztąd wyniknąć mogące skutki szkodliwe sobie będzie musiała przypisać.

Lwów, dnia 11 listopada 1882.

L. 25452. (7899 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem J. Sternfelda z miejsca pobytu niewiadomego, iż na skutek skargi A. Poświańskiego nakazem zapłaty z dnia dzisiejszego do l. 25452 polecono J. Sternfeldowi jako akceptantowi, aby całkowitą sumę wekslową 600 rubli srebrnych wraz z 6 pr. odsetkami od dnia 28 października 1882 i kosztami niniejszego pozwu w kwocie 10 zł. 41 ct. posiadaczowi weksłu A. Poświańskiemu w przeciągu dni 3 pod rygorem egzekucyi zapłacił, lub w tym samym czasokresie do sądu wniósł zarzuty, i że nakaz zapłaty ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum adw. drowi Schoenowi z substytucyą adw. dra Eibenschütza wręczono.

Poleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego kuratorowi udzielił, albo innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki samemu sobie przypisać będzie musiał.

Kraków, dnia 10 listopada 1882.

L. 3163. (8259 2—3)

C. k. sąd pow. w Dębicy zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Wawrzeńca Krasonia i ś. p. Anny Krasoniowej, iż pod dniem 8 sierpnia 1882 do l. 3163 wnieśli Sara Reder ze Lwowa, Freide Guttmann z Wielanowic, Gitel Rachel 2ga im. Mantel do rąk Chaji Bernfeld, tudzież małoletnich Beili Breindli 2ga im. Fischmann i Leizera Bernfelda przez matkę i opiekunkę Chaje Bernfeld w Dębicy, tudzież współopiekuna Izaaka Reinera w Dębicy przeciw mał. spadkobiercom po Wawrzeńcu i Annie małż. Krasoniach z miejsca i pobytu niewiadomym przez kuratora ad actum ustanowić się mającego, pozew I o uznanie prawa żądania sumy 521 złotych polsk. 2 grosze czyli 130 złr. 16 ct. w. a. w stanie biernym połowy realności pod l. k. 70 w Dębicy powodów własnej, wedle dom. Tom. I pag. 76 n. 1 on. z powodu zadawnienia za zgasłą, II o dozwolenie ekstabulacyi tej sumy ze stanu biernego rzeczonej realności, że na skutek tego pozwu termin do ustnej rozprawy na dzień 16 stycznia 1883 o godz. 9 rano wyznaczonym został, i że kuratorem z powodu niewiadomego życia i miejsca pobytu powyższych spadkobierców ustanowionym został c. k. notaryusz p. dr. Bronisław Brzeski w Dębicy.

Poleca się zatem spadkobiercom ś. p. Wawrzeńca Krasonia i ś. p. Anny Krasoniowej, aby miejsce swego zamieszkania tutejszemu sądowi podali, jak również, by swemu ustanowionemu kuratorowi skazówki do przeprowadzenia niniejszego sporu podali, gdyż w przeciwnym razie złe skutki ztąd wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu powiatowego

W Dębicy, dnia 3 października 1882.

L. 1335. (8099 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia niniejszem, że Michał Szczepanik umarł 11 stycznia 1854 w Skórowy bez pozostawienia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu spadkobiercego syna Jana Szczepanika sądowi wiadome nie jest, przeto wzywa się go niniejszem, by się w przeciągu jednego roku, licząc od daty poniżej położonej, w sądzie albo osobiście, albo przez pełnomocnika zgłosił i swoje oświadczenie do spadku tem pewniej zgłosił, o ile, że po upływie tego terminu postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nieobecnego Jana Szczepanika kuratorem przeprowadzone i spadek przyznany będzie.

Brzostek, dnia 2 kwietnia 1882.

L. 25451. (7900 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem J. Sternfelda z miejsca pobytu niewiadomego, iż na skutek wytoczonej przez A. Poswiańskiego skargi nakazem zapłaty z dnia dzisiejszego l. 25451 polecono J Sternfeldowi jako akceptantowi, ażeby całkowitą sumę wekslową 400 rubli wraz z 6 pr odsetkami oo dnia 26 października 1882 i kosztami niniejszego pozwu w kwocie 11 zł. 71 ct posiadaczowi weksłu A. Poświańskiemu w przeciągu dni 3 pod rygorem egzekucyi wekslowej zapłacił, lub w tym samym czasokresie do sądu wniósł zarzuty i że nakaz dla niego przeznaczony wręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. drowi Eibenschützowi z substytucyą adw. dra Schöna.

Wzywa się zatem p. J. Sternfelda, aby, potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego kuratorowi udzielił, albo innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki samemu sobie przypisać będzie musiał

Kraków, 10 listopada 1882.

L. 27315. (8151 2—3)

C. k. sąd miejsko-delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie wzywa Antoniego Trynkę, Józefa Pokucińskiego, Pawła Trynkę i Katarzynę Trynkę, jako spadkobierców ś. p. Błażeja Trynki zmarłego w dniu 22 grudnia 1850 w Piaskach, aby w ciągu roku zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w razie bowiem przeciwnym pertraktacya spadku z zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionymi dla nich kuratorami Tomaszem Skorupą i Józefem Nalepą przeprowadzoną będzie. Kraków, 25 października 1882.

L 35949. (7832 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany cywilny w Krakowie ustanawia dla niewiadomego z życia i miejca pobytu P. Dziubczyńskiego w sprawie egzekucyjnej A. Birknerowej kupcowej w Krakowie przeciw temuż P. Dziubczyńskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu o zapłacenie sumy 490 zł. 43ct wa. kuratorem ad actum p. Dr. Henyka Schoena adw. w Krakowie zaś Dr. Władysława Wilkosza adw. w Krakowie zastępcą tegoż kuratora ad actum, celem doręczenia temuż ustanowionemu kuratorowi ad actum uchwał w sprawie niniejszej zapadłych a P. Dziubczyńskiemu doręczyć się mających O czem się tegoż P. Dziubczyńskiego niniejszym edyktem zawiadamia z poleceniem by albo tak ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum potrzebnych do obrony praw jego swiadków dostarczył, lub innego sobie zastępcę obrał i o tem sądowi tutejszemu doniósł.

Kraków, 13 listopada 1882.

L. 25290 (8182 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Dziubczyńskiego, iż Salomon Schied kupiec z Krakowa wniósł przeciw niemu pozew pod dniem 8go listopada 1882 l. 25290 o zapłacenie sumy 264 zł. 84 ct. w skutek którego wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej w sądzie tutejszym na dzień 20go grudnia 1882 godz. 10 rano, i że w celu zastąpienia przy tej rozprawie niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Piotra Dziubczyńskiego ustanowiono dla niego kuratora w osobie dra Dominika Markiewicza, adwokata w Krakowie, któremu rzeczony pozew doręczono.

Zaleca się zatem niewiadomemu z miejsca pobytu pozwanemu Piotrowi Dziubczyńskiemu, aby na terminie do rozprawy wyznaczonym, albo osobiście się stawił, albo przysługujące mu środki obrony ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub wreszcie innego pełnomocnika do zastępowania go w tej sprawie sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Kraków, 10 listopada 1882.

L. 8098. (8202 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach zawiadamia nieznajomych z życia i miejsca pobytu Katarzynę i Michała Sawickich, że p. Leona Gidzińska przeciem nim na dniu 19go września 1882 l. 8098 wytoczyła pozew o ekstabulacyę sumy 100 rubli z realności l. k. 281/59 w Brzeżanach, i że kuratorem dla nich mianowany został dr. Finkelstein adwokat w Brzeżanach.

Termin do rozprawy ustnej wyznaczony na dzień 20go grudnia 1882 o godzinie 9 rano.

Rzeczą pozwanych jest więc temu kuratorowi podać środki obrony lub mianować innego zastępcę.

Brzeżany, dnia 24 września 1882.

L. 10850. (7830)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi poleca wpisać do rejestru dla firm handlowych spółkowych firmę: „Naftali Horowitz & Majer Magid“ dla handlu spirytusem w Jabłonowie. Spółka jest jawna, podpisują obaj spólnicy razem w ten sposób, iż każdy własnoręcznie swe imie i nazwisko umieszcza.

Z Rady c. k. sądu obwodowego

Kołomyja, dnia 12 października 1882.

L. 25.630. (8076)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Eustachego Zakrzewskiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż na żądanie Eliasza Loebla Herschthala i Pinkusa Zimelesa wydano uchwałą z 6 listopada 1882 do l. 24.928 nakaz zapłaty, polecający Eustachemu Zakrzewskiemu, aby zaskarżoną sumę 1825 zł. i 250 zł. a. w. z pn. w dniach trzech powodom zapłacił, lub żeby w tymre czasie zarzuty wniósł, tudzież, że egzemplarz nakazu zapłaty przeznaczony dla Eustachego Zakrzewskiego doręczony został adw. drwi Leo, ustanowionemu dla niego kuratorowi.

Kraków, 17 listopada 1882.

L. 23411. (8077)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Dawid Zins“ której dotychczas używał Dawid Zins jako spekulant pieniężny w Krakowie, zgłosiwszy takową dnia 2 marca 1878 do l. 6697 i podpisując takową Dawid Zins.

Kraków, 27 października 1882.

L. 12.210. (8009)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Wigdor Spiner handel zbożem w Tarnowie“.

W Tarnowie dnia 12 października 1882.

L. 6951. (7920)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia spadkobierców Maryanny Bochnak 2 Skóra, że na prośbę Piotra Bochnaka, intabulacyę wykreślenia prawa dożywotniego użytkowania parceli katastralnej 599|3 gminy Łopuszka wielka intabulowanego z powodu jej wykazanej śmierci dozwoloną została.

Przeworsk, 10 listopada 1882.

L. 3848 (8292 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do wiadomości, iż upoważnił c. k. notaryusza p Floryana Obmińskiego do sporządzenia wszelkich aktów spadkowych, sądowego orzeczenia nie wymagających a wedle jurysdykcyjnych norm, kompetencyi tutejszego sądu podlegających, w okręgu powiatu Żmigrodzkiego.

Żmigród, 3 grudnia 1882.

L. 46972. (7963 1—3)

C k. sąd powiatowy miejsko-delegowany dla miasta i przedmieść Lwowa, uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego Szumlańskiego i Alberta Ernesta Ludwika Wilhelma 4ga imion Rollheusera, iż w sprawie egzekucyjnej Karoliny Krynickiej przeciw pierwszemu o zapłacenie 50 zł. z pn. dozwoloną została tus. uchwałą z dnia 31go marca 1882 l. 14021 egzekucyjna sprzedaż sumy 1000 zł. w stanie biernym dóbr Zarzyszcze, Alberta Ernesta Ludwika Wilhelma Rollheusera własnych, na rzecz dłużnika intabulowanej, zaś uchwałą z dnia 23 czerwca 1882 l. 30148 protokół licytacyjny do wiadomości przyjęto, i że celem doręczenia im tych uchwał, dla pierwszego z nich adw. dra Krzyżanowskiego, dla ostatniego zaś adw. dra Dornbacha kuratorami ustanowiono

Wzywa się zatem nieobecnych, aby swym kuratorom informacyi do zastępstwa udzielili lub innych zastępców ustanowili, inaczej szkodliwe następstwa sami sobie przypisać będą musieli.

We Lwowie, dnia 26 września 1882.

L. 25255 (7949 1—3)

C k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Leinkrama, iż wskutek skargi wekslowej, wniesionej przez Kasę oszczędności miasta Krakowa uchwałą z dnia 10 listopada 1882 l. 25255 wydano nakaz zapłaty polecający Józefowi Leinkramowi, aby jako akceptant zaskarzonego wekslu sumę wekslową 200 zł. w. a. z pn. Kasie oszczędności miasta Krakowa, jako posiadaczce wekslu, w przeciągu dni trzech zapłacił, lub w tym samym czasie wniósł zarzuty, i że uchwałę tę doręczono adw. drowi Kleinowi, którego ustanowiono kuratorem ad actum niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Leinkrama.

Kraków, 10 listopada 1882.

L. 1642. (8033 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Skałacie podaje do wiadomości, że w dniu 24 lutego 1876 zmarł w Nowosiółce Józef Kilarowski bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, pozostawiając majątek, tudzież dzieci Katarzynę Koteśnik, Maryę Chruszcz, Franka, Michała i Annę Kilarowskich i przez głowę syna Pawła Kilarowskiego wnukę Maryę Kilarowską

Gdy miejsce pobytu Franka Kilarowskiego wiadomem nie jest, przeto wzywa go się, by w przeciągu jednego roku w tymże sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, inaczej bowiem pertraktacya spadkowa ze zgłoszonemi spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Jędrzeja Rybaka z Nowosiółki ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

C k. sąd powiatowy
Skałat, dnia 10 kwietnia 1882.

L. 170. (7923 1—3)

Wydział tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza niniejszem, że wpisał dra Ernesta Geisslera w listę adwokatów z siedzibą w Nowym Targu.

Tarnów, dnia 16 listopada 1882.

L. 30.082. (8071 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że dr. Karol Lenartowicz reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 10 sierpnia 1882 l. 12.503 notaryuszem w Tłustem mianowany, dnia 21 listopada 1882 wykonał przysięgę służbową i może urzędownie swe rozpocząć.

Lwów, dnia 22 listopada 1882.

L. 47.048 (8172 1—3)

Lwowski c k. sąd krajowy ustanawia dla z miejsca pobytu nieznanej Berly Fellner de Feldegg, właścicielki dóbr Zaryszcze celem doręczenia jej tusądowej uchwały z z dnia 20 maja 1882 l. 21 150, którą egzekucyjna sekwestracya dóbr Zaryszcze na rzecz gal. Towarzystwa kred. ziemskiego we Lwowie celem ściągnienia pretensyi 22.965 złr 10 ct. z pn. dozwoloną została, jak i celem doręczania jej dalszych w tej sprawie zapaść mających uchwał sądowych — kuratorem ad actum p. adw. dra Małachowskiego z substytucyą p. adw. dr. Dulęby i o tem rzeczoną kurandkę niniejszem do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów, dnia 4 listopada 1882.

L. 13.868. (8144 1—3)

Niniejszem podaje się do wiadomości, że Berl Segal i Leon Brokl wnieśli pozew przeciw Leibie i Rywce Rychler z życia i miejsca pobytu niewiadomym, ewentualnie ich z miejsca pobytu i z nazwiska niewiadomym spadkobiercom przez kuratora ustanowić się mającego o uznanie za zadawnione i sposobne do extabulacyi prawa najmu mieszkania w domu pod l. k. 5 miasta w Drohobyczu Dom Civ T. I pag. 34 n. 6 on. intabulowanego i że w tej sprawie po ustanowieniu dla pozwanych p. dra Gelehrtera adwokata w Drohobyczu jako kuratora termin do obrony na dzień 15 stycznia 1883 o 9 rano w B. Nr. 2 wyznaczono.

Wzywa się przeto Leiby Rychlera i Ryfkę Rychler ewentualnie ich spadkobierców by wcześnie przed rzeczonym terminem w tutejszym sądzie lub u kuratora swego się zgłosili i należyte oświadczenie lub informacyę kuratorowi zdali lub nadesłali, gdyż inaczej złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Drohobycz 21 listopada 1882.

L. 12080. (7845 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego pozwanego Antoniego Ziegler i tegoż spadkobierców, że Jan Bukowski i inni wnieśli przeciw nim pod dniem 24 października 1882 do l. 12080 pozew o uznanie własności i zaintabulowanie za właścicieli jednej ósmej części realności pod lk. 51 w Samborze dziel. Przemyskiej położonej i że tenże do pisemnego postępowania zadekretowany pozew celem wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach dla tychże ustanowionemu kuratorowi adw. Dr. Steuermanowi doręczonym został, któremu pozwani należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają, gdyż inaczej z tego złe wyniknąć mogące skutki sami sobie przypiszą.

Sambor, 7 listopada 1882.

L. 19003. (7843 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że Tytus Bujnowski mianowany reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 15 sierpnia 1882, l. 12765 notaryuszem w Tuchowie, wykonał dnia 2 listopada 1882 przysięgę dla c. k notaryuszów przepisaną.

Kraków, dnia 8 listopada 1882.

Konkursa.

L 20121. (8245 3—3)

Przy sądach powiatowych w Radłowie, Dobczycach, Starym Sączu i Leżajsku systemizowane zostały posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych z roczną płacą 600 zł., dodatkiem aktywalnym 120 i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inne przy sądach powiatowych opróżnić się mogące posady kancelistów w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 D. p. p ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 10 grudnia 1882, a to o posady w Radłowie i Dobczycach do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie, o posadę w Starym są zu do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu a o posadę w Leżajsku do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Sąd krajowy wyższy
Kraków, 29 listopada 1882.

L. 1084/R.s.o. (8303 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Gródku rozpisuje niniejszem konkurs na jedną posadę stałą młodszego nauczyciela przy szkole wydziałowej w Gródku z roczną płacą 500 zł. w. a.

Chcący się ubiegać o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania do końca b. m. do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Gródek, dnia 5 grudnia 1882.

L. 1338/R S.O. (8278 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do końca stycznia 1883, w celu stałego obsadzenia posad nauczycielskich w żółkiewskim okręgu szkolnym, a mianowicie:

1) Przy szkole 2 klasowej w Wulce mazowieckiej posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. (w co wlicza się wartość użytku 6 morgów pola w kwocie 30 zł i 2 sągi drzewa wartości 6 zł.) oraz 50 zł. za kierownictwo, obok wolnego pomieszkania.

Przy szkole 2 klasowej w Rzeczycy posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł., (w co wlicza się wartość zboża w kwocie 36 zł.) oraz 50 zł., za kierownictwo, obok wolnego pomieszkania.

2) Przy szkołach 2 klasowych z płacą roczną 450 zł. bez wolnego pomieszkania 1. w Potyliczu, 2. w Ubnowie.

3) Przy szkołach 1 klasowych z roczną płacą 300 zł i wolnem pomieszkaniem w Bojańcu, Butynach, Dobrosinie, Domaszowie, Dziewięcierzu Mierzwicy, Nowemsiole, Sulimowie, Turynce, Wasylowie i Winnikach.

4) Przy szkołach 1 klasowych etatotowych z wolnem pomieszkamiem i roczną płacą 300 złr, w którą wlicza się wartość pobieranych naturaliów: W Bełzcu wartość zboża w kwocie 60 zł., w Kłodnie użytek 17 morgów gruntu w kwocie 55 zł., podatek opłaca nauczyciel) w Kłodzienku użytek ogrodu w kwocie 10 zł., w Różance wartość 2 sągów drzewa w kwocie 14 zł., w Żurawcach wartość zboża w kwocie 54 zł., użytek pola w kwocie 10 zł, w Zameczku wartość 2 sągów drzewa w kwocie 6 zł., w Lubelli wartość ziemiopłodów w kwocie 26 zł. 40 ct.

5) Przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 zł., i wolnem pomieszkaniem: W Artasowie, Kulawie, Mokrotynie, Nahorcach, Soposzynie, Wiązowie i w Żółtańcach.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o tę posady, mają wnieść podania wraz z dokumentami i wykazami służbowemi do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi za pośrednictwem swych przełożonych i tych c. k. Rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnictwem.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Żółkwi, 28 listopada 1882.

L. 69999. (8373 1—3)

W celu nadania opróżnionego stypendyum w kwocie rocznej 78 zł. z fundacyi ś. p. Maryi Rohmederowej przeznaczonego dla ubogiego ucznia, oddającego się naukom medycznym w kraju urodzonego w Galicyi rzym. kat religii rozpisuje się konkurs z terminem do końca grudnia 1882, kandydaci zawodu lekarskiego ubiegający się o to stypendyum winni wnieść swe podania za pośrednictwem Wydziału lekarskiego przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa, i dołączyć do podań metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwa szkolne.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 29 listopada 1882.

Księgi gruntowe.

L. 16/k.h. (8356)

Komisya hipoteczna ogłasza, ze dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Mucharz w dniu 4 stycznia 1883 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia do urzędów gminnych rozesłane

Wadowice, dnia 8 grudnia 1882.

L. 64 ks.gr. (8329)

Celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jasła rozpoczną się uzupełniające dochodzenia 8 stycznia 1883 r.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ma się zgłosić i wnieść to, co dla wyjaśnienia, lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego
W Jaśle, dnia 7 grudnia 1882.

L. 3609. (8318)

C. k sąd powiatowy ogłasza, że arkusze posiadania i inna akta odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kolbuszowa dolna złożone zostały do publicznego wglądu.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże mogą być wnoszone do 16 grudnia 1882, którego w razie wnoszenia zarzutów, dalsze dochodzenie przeprowadzonem zostanie.

Kolbuszowa 1 grudnia 1882.

L. 5716. (8317)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że arkusze posiadania i inne akta odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gmin katastralnych Zapole, Swierczów, Wola domatkowska z Brzezówką złożone zostały do publicznego wglądu.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże mogą być wnoszone do 27 grudnia 1882, którego w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenie przeprowadzonem zostanie.

Kolbuszowa, 1 grudnia 1882.

L. 2101. (8310)

C. k komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Smolnica powiatowego sądowego Staromiejskiego rozpoczną się dnia 14 grudnia 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor, 5 grudnia 1882.

Doniesienia prywatne.

L 2501. (8280)

Ogłoszenie.

Wydział Rady powiatowej w myśl §. 30 Ust. o repr. pow. podaje do publicznej wiadomości, iż preliminarze funduszu powiatowego i drogowego na rok 1883 wyłożone zostały w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia dla opodatkowanych przez dni 14 od dnia dzisiejszego.

Rzeszów, dnia 28go listopada 1882.

L. 1482. (8325 1—3)

Obwieszczenie.

Wydział rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości, że budżet Rady powiatowej na rok 1883 został wyłożony, w myśl postanowienia §. 30 ust. o Repr. powiat., w biorze Wydziału na dni 14 do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Brody, dnia 7 grudnia 1882.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.